

PRZEGLĄD POTRAW WIELKANOCNYCH

Tuż po świętach, 22 kwietnia o godzinie 17:00 zapraszamy do Śledziejowic na Przegląd Potraw Wielkanocnych połączony z degustacją, z udziałem Kół Gospodyń Wiejskich, s. 28

KONCERT „Z OBŁOKÓW NA ZIEMIĘ”

11 kwietnia, godz. 18:00 zapraszamy do Centrum Kultury i Turystyki na poetycko-muzyczny spektakl teatralny, w reżyserii JANA NOWICKIEGO wraz z grupą De Profundis. „Z obłoków na ziemię”, s. 28

MONIKA SZNAJDERMAN W WIELICZCE

Zapraszamy na spotkanie w ramach LITERACKICH WIDNOKRĘGÓW z Moniką Sznajderman, szefową i redaktorką naczelną wydawnictwa CZARNE, laureatką nagrody im. Zbigniewa Hołdy, 27.04 s. 28

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 04 (39), kwiecień 2017

Puls Wieliczki

ISSN 2353-3226



aktualności / wydarzenia

- 3 Album MIASTO MŁODYCH - reportaż i rozmowa
- 3 Siercza, dach Wieliczki 2. Wydanie zmienione i rozszerzone
- 4 ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI - pamiętamy
- 5 Obchody Dnia Kobiet w Gimnazjum w Węgrzcach Wielkich
- 12 MIASTO KOBIET - koncert Christelle Loury
- 14 III Turniej w szachach szybkich w świetlicy w Janowicach
- 15 Zjazd sprawozdawczo-wyborczy O.M. PTTK w Wieliczce
- 15 62. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski - eliminacje powiatowe
- 16 LITERACKIE WIDNOKRĘGI ze Szczepanem Twardochem
- 23 Nowości wydawnicze wielickiej księgarni
- 23 Filia w Węgrzcach Wielkich w nowej odsłonie
- 26 Wernisaż wystawy Tatiany Tokarczuk
- 30 BABSKI KOCIOŁ w Chorągwicy

kultura / edukacja

- 8 Światowy Dzień Wody w przedszkolu w Mietniowie
- 9 5. urodziny Wielickiego Uniwersytetu Dziecięcego
- 10 KONCERT PAPIESKI w Grabiu
- 11 PIEŚŃ - TEATR SŁOWA... I EMOCJI
- 11 Jubileuszowy „LoveProject”
- 18 Warsztaty historyczne dla dzieci w świetlicach
- 18 ŚLADAMI TAJEMNIC: „Krzyż i dharma”
- 19 „Mąż fryzjerki” w GABINECIE FILMOWYCH CIENI

felieton

- 27 Stanisław Żółkowski - *Dwie rewolucje informacyjne*

zbliżenia

- 24 Katarzyna Adolf - *Wyśnione życie ANIOŁA*

zwiastuny

- 28 SIUDA BABA w Wieliczce
- 28 IV Rodzinna Manufaktura Świętecznych Ozdób
- 28 WARSZTATY FOTOGRAFICZNE z Tomaszem Tomaszewskim
- 28 W GABINECIE FILMOWYCH CIENI: „Przełamując fale”
- 29 Kulturalny Rozkład Jazdy

wywiad / reportaż

- 6 NIEZŁOMNI SĄ WŚRÓD NAS - rozmowa z Maciejem Klimą
- 20 NAUCZYCIELKA Z POWOŁANIA - mgr Danuta Kostuch

sport / rekreacja

- 32 III WIELICKA GALA SPORTU
- 33 WIELICZKA NA RAJDOWO
- 36 Sukcesy zawodników w karate i taekwon-do

solne miasto

- 34 Dzień Kobiet w SolnyFit
- 35 Zielona Dolina, czyli stworzone przez naturę

pod lupą...

- 31 Szersze wsparcie z pomocy żywnościowej

z górnej półki

- 17 INDIE MROCZNYCH TAJEMNIC

kulinaria

- 37 SZEFE KUCHNI POLECA – Makaron tagliatelle
- 37 SEKRETY STAREGO KREDENSU – Zupa „Fiutka”

rozrywka

- 38 Krzyżówka
- 39 Horoskop

MIASTO MŁODYCH

Wkrótce oddamy w Państwa ręce niecodzienną publikację – blisko 200-stronicowe wydawnictwo albumowe pt. „MIASTO MŁODYCH Campus Misericordiae Światowe Dni Młodzieży 2016” zawierające bogaty reportaż fotograficzny – świadectwo wydarzeń, których byliśmy świadkami podczas Światowych Dni Młodzieży. Dopelnieniem wyjątkowych ilustracji jest rozmowa z burmistrzem Wieliczki Arturem Koziołem przeprowadzona przez Katarzynę Wierzbę, o tym jak niemożliwe staje się możliwe; od pomysłu, idei organizacji tego historycznego wydarzenia po troskę o każdy kolejny dzień przygotowań, organizacyjnych przeszkód, trudu, ale i przede wszystkim ogromnej radości, która towarzyszyła również mieszkańcom Wieliczki. Do wydawnictwa dołączony jest premierowy film pt. „Baldachim” w reżyserii Wojciecha Szumowskiego i Marcina Borowskiego. Książka, w nakładzie 2 tys egzemplarzy wydana przez Wydawnictwo św. Stanisława, będzie dostępna w księgarniach w cenie 38,90 zł. „MIASTO MŁODYCH” będzie można także nabyć w Punkcie Informacji Turystycznej w Wieliczce. CKiT



Nowa książka Wydawnictwa Żyznowski:

Siercza, dach Wieliczki 2. Wydanie zmienione i rozszerzone

OD 2 KWIETNIA 2017 ROKU PRZEKAZUJEMY CZYTELNIKOM NOWĄ KSIĄŻKĘ PT. „SIERCZA, DACH WIELICZKI 2. WYDANIE ZMIENIONE I ROZSZERZONE” AUTORSTWA JÓZEFA PIOTROWICZA, BOGUSŁAWA KRASNOWOLSKIEGO I WIESŁAWA ŻYZNOWSKIEGO.

Nasze niszowe wydawnictwo, które w Sierczy ma swoją siedzibę, rozpoczęło działalność właśnie od monografii tejże wsi w 2005 roku. Od tego czasu opublikowaliśmy sześć kolejnych tytułów o tematyce dotyczącej regionu wielickiego, a także Beskidu Niskiego, z którym też jesteśmy związani. Po 12 latach, m.in. z powodu wyczerpania nakładu, wydaliśmy po raz drugi książkę poświęconą Sierczy. Jest to zbiór tekstów napisanych przez zawodowych historyków oraz sierczan o wsi i jej mieszkańcach. Są w niej również kopie fotografii, map i dokumentów, które powstawały od XVII wieku. Ponownie znalazły się w niej: rozprawa historyczna dr. Józefa Piotrowicza pt. „Siercza w pradziejach i okresie staropolskim”, opublikowana w niezmienionym kształcie, oraz zaktualizowane opracowanie historyczne dr. hab. Bogusława Krasnowolskiego pt. „Dzieje Sierczy od 1772 roku do współczesności”. Wiesław Żyznowski dołączył jako trzeci autor z rozdziałem o sierczańskich rodach, rodzinach i domach. Powiększyła się liczba pozostałych (nieokładkowych) autorów, wśród których znaleźli się Ludwik Młynek, postać z przełomu XIX i XX wieku, wyróżniająca się w dziejach wsi, zasłużona m.in. dla zachowania jej zwyczajów i legend, oraz niedawno zmarły Ryszard Rodzik, poeta, radiowiec, dziennikarz. W publikacji znalazło się 259 ilustracji. Są to w większości fotografie archiwalne, zdjęcia obrazów, skany dokumentów i map, drzewa genealogiczne, plany opracowane na potrzeby książki. Najstarsza rycina (sztych), która ukazuje pracę w nieistniejącym już szybie sierczańskiej kopalni soli Kunegunda, pochodzi z 1645 r. Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce oraz Archiwum Narodowe w Krakowie udostępniły kopie map i dokumentów, Muzeum Historii Katowic – prace urodzonego w Sierczy Józefa Dańdy. 111 spośród zdjęć współczesnych wykonał w latach 2004–2016 Wiesław Żyznowski, częściowo przy współpracy Henryka Ostrowskiego. W archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Krakowie znaleźliśmy rzadkie zdjęcia sierczańskich urszulanek z lat 1929–1942.

Nową szatę graficzną książki zaprojektował Krzysztof Radoszek. Publikacja została dofinansowana przez Urząd Miasta i Gminy Wieliczka oraz Starostwo Powiatowe w Wieliczce. Gorąco zachęcamy do zapoznania się z naszą książką oraz zachwycenia się pięknie położoną Sierczą, rozpościerającą się nad Wieliczką i z oddali nad Krakowem. Urszula Żyznowska

Serdecznie zapraszamy na spotkanie z twórcami książki „Siercza, dach Wieliczki 2”
dr. hab. Bogusławem Krasnowolskim, dr. Wiesławem Żyznowskim, Krzysztofem Radoszkiem, Henrykiem Ostrowskim, dr. Janem Duką CM i Urszulą Żyznowską (przybliżymy także sylwetkę dr. Józefa Piotrowicza zm. w 2014 roku)
5 maja 2017 roku o godz. 18.00
w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce przy Rynku Górnym 6.
W tym dniu książka będzie dostępna w promocyjnej cenie

UCZCILIŚMY PAMIĘĆ O „ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH”



Tegoroczny Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” obchodzono w Wieliczce na różne sposoby. Obok głównych obchodów zorganizowano też liczne imprezy towarzyszące. Jako pierwsze do akcji ruszyło środowisko piłkarskie, oddając hołd Bohaterom antykomunistycznego podziemia podczas III Wielickiego Turnieju Piłki Nożnej, który odbył się 25 lutego. Do udziału w zawodach zgłosiło się 16 drużyn: Młode Wilki, Cichociemni, Victoria, GKS United, Oldboje, Fortuna II Kraków, Ledniczanie, Wczorajsi, Fortuna Kraków, Kolekcjonerzy, Top Tell, BAZiNGA, Porażeni Prądem III, Hiacynt, Babole, Pogoń Wiskitki. Po zaciętych bojach zwyciężył zespół LEDNICZANIE, II miejsce zajęła drużyna BABOLE, a na III miejscu uplasowali się CICHOCIEMNi. W turnieju zostały przyznane także dodatkowe wyróżnienia – najlepszym strzelcem został



Adrian Palonek, najlepszym bramkarzem Łukasz Gątkiewicz, a wyróżnienie dla najlepszego zawodnika otrzymał Szymon Windak. Wielickie zawody zorganizowane zostały dzięki Mariuszowi Stanowskiemu, Janowi Węgrzynowi, Mateuszowi Słowikowi i Adrianowi Palonkowi. W tym dniu została przeprowadzona także akcja krwiodawstwa w Świetlicy św. Kingi przy kościele pw. św. Klemensa w Wieliczce. Dzień później na auli Kampusu Wielickiego odbył się koncert zespołu Contra Mundum oraz wielickiego zespołu Charakter, zapewniając miłośnikom rockowego brzmienia prawdziwą ucztę muzyczną. Utwory Tadeusza Gajcego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Cypriana Kamila Norwida czy Zbigniewa Herberta – z takim repertuarem dla wielickiej

publiczności zagrał zespół Contra Mundum, prezentując historyczno-rockowy spektakl, w którym artyści pełnią rolę Przewodnika prowadząc Słuchacza po meandrach polskiej historii. Oryginalna forma poznawania poprzez poezję i muzykę dziejów naszej Ojczyzny spotkała się z dużym zainteresowaniem. Inicjatorem koncertu był Filip Banaś ze Stowarzyszenia „Wdzięczni za Ojczyznę”, a koncert zorganizowali: Gmina Wieliczka, Powiat Wielicki oraz Stowarzyszenie „Wdzięczni za Ojczyznę”. 1 marca odbyły się oficjalne obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, rozpoczęte o godz. 10.00 w kościele pw. św. Klemensa uroczystą mszą św. w intencji niezłomnych bohaterów. Członkowie przybyłych delegacji złożyli kwiaty pod pomnikiem Odrodzenia Polski w hołdzie ofiarom komunistycznego terroru. W imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Wieliczka oraz Rady Miejskiej w Wieliczce wianką



kwiatów złożyli Artur Kozioł – burmistrz Wieliczki, Piotr Krupa i Rafał Ślęczka – zastępcy Burmistrza Wieliczki, Alojzy Brożek – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Wieliczce oraz Kazimierz Hankus – Komendant Straży Miejskiej w Wieliczce. Środowe uroczystości poprowadził Sekretarz Gminy Adam Marek Panuś. *Dzisiaj tą obecnością w Dniu Narodowego Święta „Żołnierzy Wyklętych” chcemy powiedzieć przepraszam, że pomyliliśmy się, że nie walczyliśmy o to, aby Wasze dobre imię naprawić wcześniej. Niech nasza obecność tutaj, niech chwila wspólnego milczenia będzie wspomnieniem o Żołnierzach Wyklętych, a zarazem podziękowaniem – podkreślił Artur Kozioł, burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka. Ponadto 5 marca w niedzielę w Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym „Solne Miasto” odbył się Halowy Turniej ku czci pamięci Żołnierzy Wyklętych, który zorganizował klub sportowy LKS Czarnochowice. Angelika Starzec*



fot. FOTO Rogalska

Święto Kobiet w Gimnazjum w Węgrzcach Wielkich

Dzień Kobiet w Gimnazjum w Węgrzcach Wielkich obchodzono kolorowo i z uśmiechem. Szkołę udekorowano papierowymi kwiatami, a na szkolnej świetlicy zorganizowano „Konkurs Piosenek o Kobietach”.

Świętowanie Dnia Kobiet rozpoczęło się od powitania wszystkich, zgromadzonych na sali gości. Rolę prowadzących przejęli uczniowie, którzy złożyli życzenia swoim koleżankom oraz nauczycielkom. Na przygotowanej przez uczniów scenie pojawiły się najpierw dwie utalentowane młode kobiety – Alicja Kościelny oraz Antonina Mencil, które 8 marca zajęły zaszczytne miejsca na podium 62 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Wieliczce. Następnie rozpoczęły się zmagania konkursowe w ramach drugiej edycji szkolnego Konkursu Piosenek o Kobietach: „Kobiety jak te kwiaty”. Wzięło w nim udział jedenastu uczestników, którzy wykonali najbardziej znane hity polskiej i światowej muzyki rozrywkowej. Można było m.in. usłyszeć przeboje Zenona Mar-

tyniuka, Briana Adamasa, Francesco Napoli, Marka Grechuty, Piotra Rubika czy Sylwii Grzeszczak. Repertuar był bardzo zróżnicowany, a publiczność bawiła się świetnie i śpiewała razem z uczestnikami. W Jury konkursu zasiadły Pani: Dyrektor Elżbieta Sadowska, Magdalena Jednacz – nauczycielka matematyki oraz Dorota Karteczka, która pełni funkcję opiekuna świetlicy. Po burzliwych obradach Jury wyłoniło zwycięzców konkursu. Jak się okazało na podium stanęły same dziewczyny! Najbardziej

spodobała się poezja śpiewana Marka Grechuty w interpretacji Antoniny Mencil oraz Alicji Kościelny. Drugie miejsce zajęły: Zofia Kozik-Burnagiel i Weronika Szylar, które urzekły Jury pięknym wykonaniem „Psalmu dla Ciebie” Piotra Rubika. Trzecie miejsce na podium przypadło kobiecemu duetowi: Aleksandrze Put i Weronice Proc. Dziewczyny zaśpiewały przebój Sylwii Grzeszczak pt. „Tamta dziewczyna”. Zwycięzynie otrzymały nagrody oraz dy-



plomy. Oprócz Konkursu uczniowie wraz z Panią Patrycją Gryzełko przygotowali króciutki program artystyczny. Publiczności najbardziej spodobała się scenka małżeńska w wykonaniu młodych aktorów-Weroniki Metej i Adama Orła. Po ogłoszeniu wyników konkursu uczennica- Julia Zając poprowadziła karaoke dla publiczności. Chłopcy, będący uczestnikami programu artystycznego podziękowali za przybycie Paniom- podopiecznym Fundacji L'Archeze Śledziejowic. Panie otrzymały piękne, ręcznie robione kwiaty, przygotowano dla nich także mały poczęstunek. Jolanta Kurek (opiekun szkolnej biblioteki) oraz Bożena Kowalczyk (pedagog) zajęły się organizacją tego spotkania. Dzień Kobiet w Naszej Szkole był doskonałą okazją do wspólnej zabawy. Oby więcej takich spotkań! *źródło: Gimnazjum*



fot. archiwum szkoły

Szkolne Koło Caritas

Szkolne Koło Caritas działające przy Gimnazjum w Węgrzcach Wielkich powstało w październiku 2007 roku z inicjatywy uczniów. Jest organizacją działającą na terenie Gimnazjum, pod nadzorem Dyrekcji Gimnazjum i włączającą się na zasadzie wolontariatu w działalność charytatywno-opiekuńczo-wychowawczą prowadzoną przez Szkołę i Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Szkolne Koło Caritas w naszym Gimnazjum zrzesza uczniów, którzy chcą wspólnie świadczyć pomoc potrzebującym w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego. Głównym celem pracy Koła jest uwrażliwienie młodych ludzi na drugiego człowieka, na jego potrzeby, na krzywdę i cierpienie innych. Działania wolontariuszy opierają się na autentycznym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących, na wzajemnym zaufaniu, współodpowiedzialności i pracy zespołowej. Członkowie Szkolnego Koła na miarę swoich możliwości wspierają działalność charytatywną Caritasu poprzez uczestnictwo w ich działalności i prowadzonych akcjach, np. kwestach, kier-

maszach, zbiórkach żywności dla najbardziej potrzebujących. Wyszukując w swym otoczeniu szkolnym oraz sąsiedzkim osoby potrzebujące pomocy i świadcząc im szeroko rozumianą pomoc, np. w nauce, życiu codziennym, pomoc materialną itp. Angażują się w pracę placówek wychowawczych i pomocowych działających w środowisku, np. świetlice szkolne, świetlice środowiskowe, domy opieki. W ramach realizowanego projektu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia” uczniowie naszego gimnazjum, wolontariusze Szkolnego Koła Caritas wraz z opiekunami nawiązali współpracę z podopiecznymi Fundacji L'Arche (Arka), czyli osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i ruchowo, samotnymi, mieszkającymi w Domu Pomocy Społecznej „Effatha” oraz korzystającymi z warsztatów terapii zajęciowej w Środowiskowym Domu Samopomocy. Podczas realizacji projektu uczniowie naszego gimnazjum aktywnie brali udział w przełamywaniu stereotypów dotyczących osób niepełnosprawnych. Podczas godzin wychowawczych

uczestniczyli w warsztatach prowadzonych przez opiekunów i osoby niepełnosprawne, mających na celu ukazanie młodzieży, iż niepełnosprawni mają swoje potrzeby, marzenia i plany (często takie same jak ludzie pełnosprawni). Organizowane wspólnie uroczystości, zabawy, zajęcia, warsztaty przeciwdziałały również alienacji osób niepełnosprawnych, integrowały ze środowiskiem lokalnym, z którego pochodzą nasi uczniowie. Organizowane kiermasze były doskonałą okazją do zaprezentowania twórczości osób niepełnosprawnych, w tym przypadku wspieranej przez uczniów (wspólne prace: wypalane z gliny serca, świece) oraz do wsparcia finansowego dla osób niepełnosprawnych, starszych, samotnych. Wspólne organizowanie i spędzanie czasu z podopiecznymi Fundacji L'Arche wpłynęło na budowanie pozytywnych postaw uczniów i wolontariuszy, którzy uczyli się wrażliwości na obecność ludzi niepełnosprawnych, dostrzegania ich wartości oraz życiowych potrzeb. *źródło: Gimnazjum*

NIEZŁOMNI SĄ WŚRÓD NAS

Temat „Żołnierzy Wyklętych” choć dotyczy zdawałoby się odległej historii jest wciąż aktualny, jest wątkiem otwartym i szeroko dyskutowanym w opinii publicznej.

Powiedzmy sobie szczerze, że w zasadzie temat działalności antykomunistycznego podziemia zbrojnego pojawił się publicznie na szerszą skalę dopiero w 1993 r., po wielu latach ciszy. Wtedy też stworzono tak rozpowszechnioną obecnie nazwę „Żołnierze Wyklęci” – bo taki był też tytuł tematycznej wystawy zaprezentowanej na Uniwersytecie Warszawskim w '93 roku. Moim zdaniem bardziej adekwatne byłoby określenie „Żołnierzy Wyklętych” „niezłomnymi” dla opisanie postawy tych wspaniałych bohaterów. Kiedy we współpracy z nieżyjącym już, zmarłym w ubiegłym roku „wyklętym” – Franciszkiem Oremusem nazywaliśmy jedno z rond w Skawinie – na ich cześć otrzymało ono nazwę „Żołnierzy Niezłomnych”.

Stosunkowo późno, Polacy „upomnieli się” o pamięć i uhonorowanie członków zbrojnego podziemia, jak Pan to widzi?

Z punktu widzenia państwa polskiego to wielkie niedopatrzenie, że nie byliśmy w stanie po 89 roku odpowiednio uhonorować tych bojowników w wolnej Polsce. Niestety, nie stali się oni obiektem tak potrzebnego zainteresowania wolnej już ojczyzny. Pamiętajmy, że do dzisiejszych czasów dotrwali zaledwie nieliczni. Ci, którzy podejmowali decyzje, pełnili funkcje dowódcze, czyli ludzie w czasie wojny będący dojrzałymi 30-40-latkami albo zginęli z rąk Sowietów, albo zostali zamordowani lub zmarli, nie doczekawszy się oficjalnego uznania zasług dla kraju. Ciężko na nas obowiązek wobec tych niezłomnych, którzy swoje życie poświęcili walce o suwerenność kraju. Obowiązek, którego nie jesteśmy w stanie spełnić wobec nich bezpośrednio. To bardzo przykra

świadomość. Inny równie bolesny temat – to pamięć o tych, którzy walczyli i pozostali za granicą Bugu – oni albo ich rodziny. Sowieci przecież metodycznie prowadzili działania, które miały zmienić profil narodowościowy i społeczny ziem, które potem przypadły im po wojnie. Polacy ponosili na terenach kresów ogromne straty w ludziach; temat ten jest niestety pomijany w mediach, jest mało opracowań naukowych. Słabo państwo polskie wspiera materialnie kombatanów za wschodnią granicą.

Skąd aktualne problemy z wiedzą na temat walki podziemia z komunistycznymi władzami?

Po wojnie, we wszystkich krajach Europy zachodniej powstawały instytuty, które zajmowały się gromadzeniem materiałów, relacji członków ugrupowań zbrojnych. W Polsce

MACIEJ KLIMA: LEKARZ, POLITYK, W LATACH 2006 – 2007 WOJEWODA MAŁOPOLSKI, SENATOR VII I VIII KADENCJI. OBECNIE PRACUJE W SZPITALU UNIWERSYTECKIM W KRAKOWIE ORAZ PEŁNI FUNKCJĘ ZASTĘPCY DYREKTORA WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W KRAKOWIE; MIESZKA W WIELICZCE, Z ŻONĄ ELŻBIETĄ I CÓRKĄ KINGĄ. PASJONAT HISTORII.

OBCHODY NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH SĄ OKAZJĄ DO ROZMOWY O TYCH, KTÓRZY JAKO PIERWSI WALCZYLI O WOLNĄ POLSKĘ Z SOWIECKIM OKUPANTEM I NARZUCONYM PRZEZ NIEGO KOMUNISTYCZNYM REŻIMEM. ROZMAWIAMY O BOHATERACH TAMTYCH WYDARZEŃ – „ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH”, KTÓRYCH OSTATNI UCZESTNICY NIEUCHRONNIE OD NAS ODCHODZĄ.

władza ludowa z oczywistych względów nie była tym zainteresowana. Dokumentem, który realizował cele zgromadzenia wszystkich możliwych informacji i relacji tych, którzy przeżyli, są wyłącznie „Kroniki Oświęcimskie” opisujące pobyty w obozach koncentracyjnych. To jedyne zapisy z czasów okupacji, które zawierają sprawozdania osób które przeżyły. Niestety, informacje historyczne (relacje partyzantów) są w wielu wypadkach niekompletne. Kilkadziesiąt minionych lat w sposób naturalny zacierało pamięć o bohaterach tamtych dni. Niewiele informacji dotrwało do naszych czasów. Dzięki działalności IPN podjęto w sposób kompleksowy naukowe prace nad historią lat powojennych.

Temat „Żołnierzy Wyklętych” budzi skrajne opinie. Skąd te podziały?

W obecnej sytuacji jest wielu zwolenników honorowania „wyklętych”, ale są też przeciwnicy. W wielu przypadkach pojawiają się różne kontrowersje, których nie da się rozwiązać bez naukowej analizy źródeł historycznych. Po wojnie aparat bezpieczeństwa PRL wzorem



NKWD dokonywał wielu prowokacji w stosunku do „Żołnierzy Wyklętych” zarzucając im zbrodnie pospolite. Stąd dyskusje i podziały różne opinie, a czasem niesprawiedliwe oceny.

Jak wyglądała działalność jednostek AK i partyzantki w Wieliczce i w rejonie południowej Małopolski.

Jeśli chodzi o działania zbrojnego podziemia w trakcie okupacji niemieckiej na terenie powiatu wielickiego zachowało się trochę wspomnień żołnierzy AK, to w tym rejonie, operowały oddziały między innymi Batalionu Skała AK, który sformowany został w ramach akcji „Burza” w 1944 r. Dowódcą oddziału „Huragan” był mój krewny, Zbigniew Kwapien, który pochodził z Wieliczki, mieszkał przy ulicy Szpunara. Niestety nie ma zbyt wiele dokładnych opracowań działalności AK na terenie powiatu wielickiego, bazujemy głównie na wspomnieniach osób, które już nie żyją, ważne są m.in. wspomnienia Mieczysława Cieślaka, który opisał okres działalności „Huraganu”. Jedną z najważniejszych postaci z tego rejonu był na pewno Zygmunt Kawecki, po wojnie profesor AGH, w trakcie wojny dowódca jednej z grup Batalionu Skała. Warto nadmienić że mieszkańcy powiatu wielickiego uczestniczyli w ukrywaniu osób pochodzenia żydowskiego przed okupantem hitlerowskim, np. profesora Juliana Aleksandrowicza.

Czy jest ktoś, kto w Pana pamięci znalazł miejsce szczególne?

Jako młody chłopak chodziłem w dniu Odzyskania Niepodległości 11 listopada na Wawel gdzie spotykaliśmy ostatnich legionistów oddających hołd Naczelnikowi Państwa Polskiego Józefowi Piłsudskiemu. Z każdym rokiem było ich coraz mniej. Podobnie jest z „wyklętymi”. W zeszłym roku odszedł Franciszek Oremus „Szteyer – Żelazny”. „Żołnierz

Niezłomny”, który wiele zrobił dla pamięci o podziemnej walce partyzantów, można powiedzieć, że poświęcił misji zachowania pamięci o nich całe swoje życie. Wiele miejsc pamięci w Małopolsce powstało właśnie dzięki niemu.

Jak pamięta pan „Szteyera – Żelaznego”?

To był człowiek, który w trakcie wojny był młodym chłopakiem, ale który wykazał się ogromnym hartem ducha i prawdziwą niezłomnością. Zawsze powtarzał, że najważniejszy jest dla niego honor, wierność zasadom. Nie łamał się i nie poszedł na współpracę z UB, szykanowany i zastraszany dzielnie bronił tego, co uważał za najważniejsze – godności i honoru. Zapłacił za to wysoką cenę, spędzając wiele lat w więzieniu. Przez całe swoje życie walczył o pamięć o „Żołnierzach Wyklętych”, a także o propagowanie postawy patriotycznej, szczególnie wśród młodych.

Jak ważna jest pamięć w naszym myśleniu o sobie?

Pamięć o przeszłości jest jednym z fundamentów tożsamości. Przez całe dziesięciolecie byliśmy poddawani indoktrynacji, mieliśmy zapomnieć o ludziach, którzy poświęcili swoje życie w walce o niepodległą ojczyznę. Trzeba tym ludziom, skazywanym przez władze komunistyczne na zapomnienie, przywrócić należne im miejsce w naszej pamięci, bez tego nasza tożsamość nie będzie pełna. Często te zapomniane historie to niepowtarzalne przykłady wielkiej odwagi i honoru, z którego wyrastała niezłomna postawa. Honoru, o którym tak pięknie mówił Franciszek Oremus – dla którego najważniejsze było być wiernym wyznawanym wartościom i przede wszystkim realizować je w życiu codziennym. Dziękuję za rozmowę.
Katarzyna Adolf



„RÓŻNE ŚRODOWISKA WODNE... A W NICH ŻYCIE!”

Pod takim tytułem 22 marca w Światowy Dzień Wody przedszkolaki zaprezentowały efekt wspólnej pracy, jakie podjęły się w grupach starszaków. Wykonanie prac plastycznych prezentujących różne środowiska wodne: staw, rzekę i ocean, a w nich życie, było poprzedzone realizacją zagadnień o wodzie oraz rybach. Trzy grupy otrzymały maskotki ryb: karpi, pstrągów, koników morskich i błazenków. Zabawy maskotkami stały się inspiracją dla nauczycieli do rozmowy i podjęcia wspólnych działań w celu poznawania środowiska wodnego jako miejsca, które może być domem dla różnych gatunków zwierząt, ryb i roślin. W trakcie realizacji tematu zostały poruszone zagadnienia o wodzie jako niezbędnym składniku organizmu ludzkiego, środowisku do życia, a także zagadnienia związane z ekologią. Dla maskotek – ryb została stworzona przestrzeń przy użyciu różnych materiałów plastycznych. Dzieci tworzyły prace przez dwa tygodnie, każdego dnia pojawiały się nowe pomysły, nowe rozwiązania, nowe szczegóły. To była wspaniała zabawa i przeżycia dla wszystkich. Naprężone nitki wełny ilustrowały nurt rzeki górskiej, w której pod prąd płynęły pstrągi, a szczupak wskazywał właściwy kierunek rzeki. Na błękitnym kartonie przy użyciu kolorowych drucików, bibuły, muszelek, folii bąbelkowej powstał ocean, w którym błazenek zaprzyjaźnił się z konikiem morskim, jedyną rybą pływającą pionowo! W nadmuchiwanym basenie powstał staw, w którym rodzina karpi czuła się wysmienicie w towarzystwie rozśpiewanych żab w szumiących szuwarach, gdzie złożony skrzek zapowiadał nowych członków żabiej rodziny. Uroku dodawały lilie wodne pływające na przezroczystej tafli stawu. Ten wspaniały wodny pejzaż stworzyły dzieci, a każdy, kto wchodzi do holu przedszkola, gdzie znajduje się wystawa, zatrzymuje się i nie może oderwać oczu, odkrywając codziennie nowe szczegóły życia w różnych środowiskach wodnych! *Renata Popiołek*



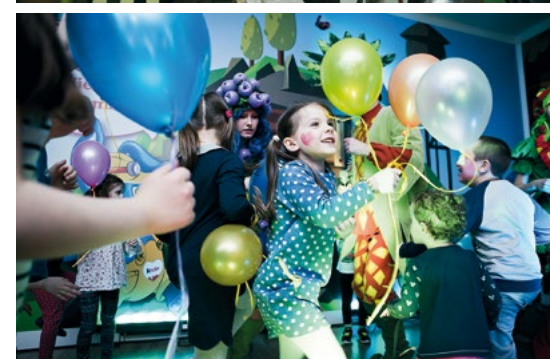
Ryby - zabawki pozyskano dzięki uprzejmości firmy GABY



Wielicki Uniwersytet Dziecięcy

pod patronatem Burmistrza Wieliczki
ma już 5 lat!

24 marca w Galerii „Szkola Górnicza” 5. urodziny obchodził niecodzienny solenizant - Wielicki Uniwersytet Dziecięcy. Od 5 lat podczas comiesięcznych zajęć w ramach projektu najmłodszy mieszkańcy Wieliczki uczą się i bawią, odkrywając w sobie ciekawość i odwagę zadawania pytań. Bo w „Szkole Górniczej” liczy się to, żeby móc być sobą, móc swobodnie odkrywać świat i rozwijać przy tym różnorodne talenty. Jak zawsze więc spotkanie dzieci z Uniwersytetem związane było z licznymi atrakcjami. Nie zabrakło urodzinowego tortu ze świeczkami, a przede wszystkim niekończących się zabaw, harców i szaleństw. Jubileusz był też okazją do podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania i wspierają jego działalność – organizatorom i partnerom – burmistrzowi Wieliczki, Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, licznym wolontariuszom oraz wykładowcom. Czekaemy na kolejne 5. lat! *Katarzyna Adolf*



fot. MyszkowskiJedo

FAMILIJNE NIEDZIELE:

FAMILIJNA NIEDZIELA, która organizowana jest już od trzech lat zarówno w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, jak i w Świetlicach Środowiskowych, cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko najmłodszych, ale także tych starszych wieliczczan. Marcowe spotkania z teatrem przyciągnęły rekordową liczbę widzów. W drugą niedzielę marca w Świetlicy Środowiskowej w Sułkowie królowała „Czerwony Kapturek” i jego przygody. Natomiast 19 marca w Centrum Kultury i Turystyki dzieci poznały historię zajączka, w przedstawieniu pt. „Zajączka chatka”.

Zapraszamy najmłodszych na kolejne spotkanie z cyklu FAMILIJNA NIEDZIELA, które odbędzie się 23 kwietnia w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Obejrzymy spektakl „Rubinowy Książę”. CKiT



fot. CKiT / FOTO Rogalska



KONCERT PAPIESKI W GRABIU

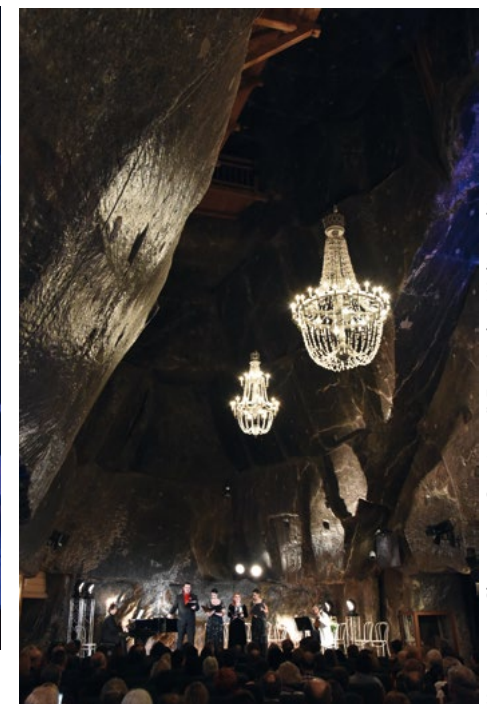
2 kwietnia w całej Polsce obchodziliśmy rocznicę śmierci św. Jana Pawła II. Z tej okazji w kościele Wniebowzięcia NMP w Grabiu odbył się koncert „Maryjo, naucz mnie...”, podczas którego wystąpiły Chór im. Jana Pawła II w Strumianach, Chór Camerata oraz Zespół Yanabanda. Było to nie tylko niezwykle i pełne wzruszeń wydarzenie ku czci Papieża, ale również okazja do specjalnych podziękowań. Ksiądz Andrzej Pietrusa - proboszcz parafii w Grabiu odebrał z rąk burmistrza Wieliczki Artura Koziola i starosty wielickiego Łukasza Sadkiewicza podziękowania za pomoc i pracę wykonaną podczas Świątowych Dni Młodzieży. Koncert wiązał się jeszcze z jednym ważnym wydarzeniem, Chór im. Jana Pawła II w Strumianach otrzymał Nagrodę Kulturalną Burmistrza Wieliczki za całokształt działalności kulturalnej za 2016 rok.

CKiT



fot. MyszowskiJedo

PIEŚŃ – TEATR SŁOWA... I EMOCJI



Koncert pt. „Chanson et Canciones”. Fot. Andrzej Kalinowski

Podobno pieśń mieszka w każdym z nas. Śpiewamy pieśni, kiedy kochamy i kiedy się smucimy, kiedy nasza dusza strzela z radości ku górze i kiedy żal czy lament znajduje ujście w dźwiękach poruszających i rzewnych. Można powiedzieć i tak: poddaj pierwsze tony pieśni, a powiem ci, kim jesteś...

Za ideą oryginalnego cyklu o jakże znaczącym tytule „Pieśń – teatr słowa”, zorganizowanego przez Operę Krakowską, stoi jej wspaniła śpiewaczka – solistka, sopranistka i pedagog Akademii Muzycznej w Krakowie – Katarzyna Oleś-Błacha, artystka biegła nie tylko w interpretacjach znanych dzieł operowych, ale także wrażliwa kreatorka właśnie gatunku pieśni. Bo to gatunek odrębny, wymagający szczególnego

rodzaju uczuciowości, tak muzycznej, jak i poetycko-tekstowej.

Domem dla serii pieśniowych wieczorów, wyjąwszy odsłonę inauguracyjną i finalną (w krakowskiej Operze), stała się Kopalnia Soli w Wieliczce: świetna akustycznie i, jak mawiają młodzi, klimatyczna Komora Jana Haluszki. Kolejne odsłony komponowane są w kolorach narodowo-geograficznych: „W kręgu słowiańskiej liryki wokalne” (odsłona m.in. z pieśniami Fryderyka Chopina czy Mieczysława Karłowicza); „Chanson et canciones” (odsłona z południowym i temperamentnym, hiszpańsko-włoskim śpiewem) oraz „Pieśń i romans rosyjski” (ach, ta „szczytelnia” dusza...). Wieczory z pieśniami

są wyjątkowe – i ze względu na walory muzyczno-artystyczne – artyści Opery Krakowskiej zmieniają się w rasowych pieśniarzy, jak i oprawę mistrzowskiego tandemu: Barbara Kędzierska (scenografia i kostiumy) i Laco Adamik (reżyseria oraz opieka artystyczna).

Czas liryczny niesiony przez muzykę sprzyja skupieniu się na pięknie refleksyjnym (pieśni-wyznania miłosne czy pieśni-lamenty) i dynamicznym (pieśni-tańce czy pieśni związane z naturą i np. z uroczą ptasiością). Przed nami kolejne odsłony teatru słowa. I, dodajmy, niezapomnianych emocji... Pieśń mieszka przecież w każdym z nas. *Małgorzata Janicka-Słysz*

Jubileuszowy „LoveProject”

W ostatnią sobotę marca Grupa Teatralna „Projekt” zaprezentowała na scenie Centrum Kultury swój najnowszy, jubileuszowy spektakl. „LoveProject”, oparty na fragmentach dramatu „Anioły w Ameryce” Tony’ego Kushnera i tekstach Hanocha Levina i Alana Ginsberga, był dla zespołu próbą zmierzenia się z tematem wykluczenia, nieumiejętności podejmowania decyzji, strachem towarzyszącym budowaniu relacji. Historia związku młodego mormońskiego małżeństwa Harper (Aleksandra Sieradzka/Aleksandra Tokarczyk) i Joe (Sebastian Dela), która rozgrywa się w przestrzeni wielkiego miasta, staje się przyczynkiem do dyskusji o naszej tolerancji i empatii w absurdzie rzeczywistości XXI wieku, o zwyczajnym ludzkim zainteresowaniu się problemami osób żyjących obok nas, będących składową społeczeństwa, zarówno naszymi znajomymi, jak i ludźmi, których mijamy na ulicy lub korytarzu w miejscu pracy. **Kolejny spektakl odbędzie się w Domu Ludowym w Krzyszkowicach w piątek, 7 kwietnia, o godzinie 19:00. Anna Goc**



„LoveProject”

Obsada:

Aleksandra Sieradzka,
Agnieszka Skalna,
Aleksandra Tokarczyk,
Sebastian Dela,
Mikołaj Miś

Obsługa techniczna:

Oskar Długosz



fot. CKiT / FOTO Rogalska

MIASTO KOBIET KONCERT CHRISTELLE LOURY

Podczas trzeciej edycji MIASTA KOBIET w „Solnym Mieście” na zaproszenie Burmistrza Wieliczki z niezwykłym koncertem wystąpiła CHRISTELLE LOURY – gwiazda francuskiej estrady. Był to pierwszy koncert artystki w Polsce, podczas którego wykonała utwory EDITH PIAF. Występ przeplatany był opowieściami o życiu i twórczości legendarnej francuskiej pieśniarki. Christelle Loury śpiewa od najmłodszych lat, debiutowała jako dziewiętnastolatka, a dziś występuje na największych scenach świata, dając koncerty m.in. w Belgii, Monako, Stanach Zjednoczonych, Ukrainie czy Rosji. Artystka, której towarzyszył pianista François Magnier, zaszarowała wielicką publiczność. Po koncercie spędziła długie chwile rozdając autografy i pamiątkowe zdjęcia, oblegana przez tłumy słuchaczy zachwyconych jej sceniczną osobowością. Mamy nadzieję na kolejne muzyczne spotkanie z tą wyjątkową artystką, z pewnością to nie ostatni jej występ w Wieliczce. *CKIT*



Niezależnie od tego gdzie koncertujesz, czy to kraje francuskojęzyczne, czy Moskwa, Ukraina, Nowy York, czy też „Solne Miasto” w Wieliczce, otrzymujesz owacje na stojąco, porywasz ludzi. Jaki jest sekret tak dobrego kontaktu z publicznością?

Myślę, że należy pozostać prawdziwym sobą. Nie zmieniać się. Nie starać się być kimś zupełnie innym. Na scenie pozostaję tą samą Christelle, którą jestem w życiu każdego dnia. Pragnę sprawić przyjemność publiczności moim występem. Chciałabym, aby spędzili oni ze mną wspaniałe chwile, a także, żeby zapomnieli o problemach codzienności i wspólnie ze mną zaśpiewali.

Opowiedz nam o okolicznościach Twojego przyjazdu do Polski i dlaczego akurat Wieliczka?

Zawsze marzyłam, aby zaśpiewać w Polsce, ponieważ moja babcia była z pochodzenia Polką. Oprócz tego, mam przyjaciela Francuza, który nazywa się Denis i jest on zafascynowany Polską. Denis podróżuje do Polski kilkakrotnie w ciągu roku. Przez swoje wyjazdy zna się on dobrze z mieszkańcami Wieliczki, między innymi z Panią Agnieszką Szczepaniak, która pracuje dla tego miasta. Tak spodobał się jej mój głos, że zaprosiła mnie w imieniu burmistrza, żebym dała koncert w jej Mieście – Wieliczce. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa.

Zacznijmy od początku: od jak dawna śpiewasz?

Śpiewam od piątego roku życia (śmiech)! Występowałam na początku podczas uroczystości i spotkań rodzinnych. Pragnęłam zostać piosenkarką! Profesjonalnie zajęłam się śpiewem w wieku dziesięciu lat.

Jak to się stało że śpiewanie jest twoim zajęciem na życie?

Zdecydowałam się zostać piosenkarką, ponieważ kocham śpiewać oraz zawsze mówiono mi, że człowiek ma tylko jedno życie, w którym należy robić to, czego naprawdę się pragnie. Jestem wierząca i postanowiłam oddać to przedsięwzięcie, to marzenie w ręce Boga. Dzisiaj mam wspaniałą możliwość życia moją pasją. Dodatkowo pracuję z moim mężem, Pierrem, który

pomaga mi jako mój asystent, mój fotograf, a także zajmuje się technicznym przygotowaniem występów. Jest to historia o rodzinie i o miłości.

Jak wspominasz swój pierwszy publiczny występ?

Pierwszy raz zaśpiewałam przed publicznością w wieku dziesięciu lat. Śpiewałam w barze z muzyką na żywo, a towarzyszył mi profesjonalny pianista paryski. Po występie powiedział mi, że mam wspaniały głos i byłoby dobrze, gdybym zajęła się śpiewem profesjonalnie. Z radością wspominam swój pierwszy występ. Zaprezentowałam piękne francuskie utwory, a publiczność śpiewała wraz ze mną z całego serca. Było to niesamowite przeżycie. Owszem, trochę się stresowałam, ale moja pasja mną kierowała, przez co wieczorek muzyczny przebiegł pomyślnie. Po występie pragnęłam tylko jednego – aby zaśpiewać jeszcze raz!



Co było przełomowym momentem w Twojej muzycznej karierze?

Momentem, który zmienił bieg mojej kariery był niewątpliwie spektakl, który stworzyłam w hołdzie Edith Piaf ponad cztery i pół roku temu. Włożyłam w ten program całe swoje serce oraz cały swój głos. Zrealizowałam moją koncepcję na przekazanie w tym występie całej historii jej życia. Zawsze marzyłam, aby śpiewać repertuar Edith Piaf, ale czekałam na moje czterdzieste urodziny, ponieważ chciałam

być na tyle dojrzała, aby zrozumieć Edith Piaf i jak najlepiej przekazać słowa jej piosenek. Ten spektakl był dla mnie oraz dla publiczności prawdziwą rewolucją i dzięki niemu stałam się artystką międzynarodową.

Wiemy, że długo dojrzewałaś, by zmierzyć się z utworami Edith Piaf, legendą piosenki francuskiej. Która z jej piosenek jest Ci najbliższa?

Jest to bardzo trudne pytanie, ponieważ uwielbiam wszystkie piosenki Edith Piaf. Każdy z utworów opowiada część jej historii. Jednak piosenka, która najbardziej koresponduje z moim życiem to utwór pod tytułem „Non, je ne regrette rien” („Nie, nie żałuję niczego”). Uważam, że trzeba przeżyć tak swoje dni, aby ich nie żałować. Należy żyć prosto i nie wracać do przeszłości. Przeszłość to przeszłość, a przyszłość jest wciąż przed nami. Teraźniejszość mi towarzyszy i pragnę czerpać jak najwięcej, z każdej chwili, którą dostałam od Boga oraz całkowicie przeżywać każdy mój koncert. Dzięki moim występom mam możliwość spotykania się ze wspaniałymi ludźmi, organizatorami spektakli, a także z cudowną publicznością. Trzeba czerpać radość z każdej nawet najmniejszej chwili, nie zapominając o relacji z rodziną, dziećmi oraz przyjaciółmi.

W jakim repertuarze poza Edith Piaf najlepiej się odnajdujesz?

Bardzo lubię również francuskie piosenki Juliette Gréco oraz Barbarę. Na początku stworzyłam spektakl poświęcony tym dwóm wspaniałym artystkom wraz z Edith Piaf, gdyż historię życia tych kobiet są bardzo do siebie podobne. Ich piosenki są niesamowite. Mam nadzieję powrócić do Wieliczki, aby zaprezen-

tować ten nowy spektakl wraz z moim pianistą, który nazywa się François Magnier.

Czego sama słuchasz z przyjemnością? Czy są jacyś konkretni wykonawcy?

Jestem otwarta na wszystkie gatunki muzyczne. Z przyjemnością słucham piosenek francuskich, jak i utworów artystów międzynarodowych. Lubię też wsłuchiwać się w muzykę klasyczną, w przeciwieństwie do rapu, za którym nie za bardzo przepadam.

Twój koncert w Polsce odbył się z okazji Dnia Kobiet, czego Francuzka może się nauczyć od Polek? (Lub też czego może je nauczyć)

Uważam, że kobieta francuska powinna zazdrościć polskim kobietom ich wewnętrznej piękna (śmiech). Myślę, co zaskakujące, że kobiety w Polsce są niesamowicie eleganckie w porównaniu do kobiet francuskich, które owszem mają swoją wrodzoną elegancję, jednak wybierają mniej kobiece stroje. Częściej można we Francji zobaczyć kobietę w spodniach, niż w sukience. Zawsze trzeba być kobiecą – to bardzo ważne!

To Twoja pierwsza wizyta w naszym kraju, jak go odbierasz? Jakie są Twoje wrażenia z pobytu tutaj?

Bardzo podoba mi się tutejsza atmosfera. Naprawdę uważam, że w Polsce ludzie żyją „sztuką życia”, według hasła, które po włosku brzmi « la dolce vita ». Zachwyca mnie polska architektura, wspaniałe budynki, zapierające dech w piersiach kościoły (nie mogę się powstrzymać, aby wszystkich nie zwiedzić!). Uwielbiam Polskę i marzę o powrocie w wasze strony.

Nie możemy nie zapytać o dalsze plany zawodowe. Gdzie i kiedy można Cię usłyszeć?

Będę kontynuować moje występy we Francji. Wybieram się także na tournée w głąb Rosji na ponad 20 dni w maju, które rozpocznie się w Petersburgu, przez Moskwę, oraz wiele innych miast. Zostałam również zaproszona jako główny artysta na wielki festiwal muzyczny w Burgundii na cześć Jacquesa Canettiego który odkrył talenty wielkich artystów, jak Edith Piaf,



Juliette Gréco, Barbary, Jacquesa Brela, Serge'a Gainsbourg, Charlesa Aznavoura, George'a Brassensa oraz wielu innych. W planach mam także bardzo ważny koncert w Paryżu w czerwcu, następnie mam zamiar powrócić do Stanów Zjednoczonych w lipcu na dwa piękne koncerty w Atlancie, w niesamowitej operze Columbus 14 lipca, czyli w dzień święta narodowego we Francji. Pragnę także w grudniu zaprezentować moje własne utwory, które napisałam oraz skomponowałam.

Co robi Christelle Loury, kiedy nie śpiewa? Jak spędzasz czas wolny?

Kiedy nie występuję, przygotowuję się do spektakli (śmiech). Muszę ćwiczyć głos na próbach wraz z muzykami oraz uczyć się kolejnych piosenek. Nie mogę też zapomnieć o ważnej części administracyjnej, jak prowadzenie mojej strony internetowej czy kontakt z fanami. Gdy już to wszystko zostanie przygotowane, mogę wreszcie odpocząć! (śmiech) Ważne jest dla mnie, aby znaleźć czas tylko dla siebie, mojego męża oraz moich dzieci. Oczywiście, kiedy nie śpiewam, lubię też wybrać się na małe zakupy! (śmiech) Uwielbiam czytać poezję, kiedy jestem w domu. Mam również małego pieska i kotka, którymi również trzeba się zająć, jednak jest to dla mnie wielka przyjemność, ponieważ kocham zwierzęta. Staram się doceniać te wszystkie momenty, aby smakować życie. *Marzena Zabierowska - Mistarz; tłumaczenie: Weronika Ludomirska*



fot. CKIT / FOTO Rogalska

III TURNIEJ W SZACHACH SZYBKICH



Jak co roku w marcu w Świetlicy Środowiskowej w Janowicach zorganizowano trzeci turniej w szachach szybkich pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Ponad siedemdziesięciu zawodników przystąpiło do rywalizacji w czterech kategoriach wiekowych: przedszkolnej, dzieci z klas I-III, dzieci z klas IV-VI oraz młodzież i dorośli. Sędzią głównym spotkania był Jerzy Cholewa, a pomagali mu Bogumiła Ślęczka, Jacek Kasprzycki oraz Bartosz Ślęczka. Na uczestników czekały nagrody, pamiątkowe dyplomy, upominki wręczone przez Dyrektora Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce Agnieszkę Szczepaniak, a także drożdżówki ufundowane przez Piekarnię i Cukiernię M.W Hartabus z Sygnejczowa.

Laureatami turnieju zostali: w kategorii przedszkolnej: I miejsce - Jakub Jamka, II miejsce - Laura Labranche, III miejsce - Kacper Augustynek. W kategorii klasy I-III: I miejsce - Kamil Pawłowski, II miejsce - Hubert Spytek, III miejsce - Krzysztof Baran. Kategoria klasy IV-VI: I miejsce - Florian Wrona, II miejsce - Tomasz Nawalany, III miejsce - Natalia Górniewicz, oraz w kategorii młodzież i dorośli: I miejsce - Wojciech Rutkowski, II - miejsce Aleksander Strzelczyk, III miejsce - Wojciech Zalas. Serdecznie dziękujemy Piekarni Małgorzaty i Włodzimierza Hartabus z Sygnejczowa za przekazanie drożdżówek dla wszystkich uczestników. CKiT



fot. CKiT / FOTO Rogalska

POMIĘDZY WIERSZAMI

Śliska bajka o ślicznym ślimaczku Feliksie

*Ślamazarny ślimaczek winniczek Feliks,
poślizgnął się na swym śliskim śluzie
i gdy wślizgiwał się na śliski kamień
to zaślinił śliną, śliczną, śliską swą buzię.*

*Śliska ślina zaśliniła ślimakowi światło,
przetarł śliną na ślepkach pośpiesznie
i ślęcząc w ściółce wśród śliskich ślazów
ścierał z siebie ściekającą ślinę nieśpiesznie.*

*Ślamazarnie zaśliniony, śliski ślaz pojadał,
ślicznie się śliniąc pośród zaślinionych traw.
I takiego świrniętego, śliskiego śluzem ślimaka
wyszedł wśród traw, śliczny ślepały paw.*

*Co ja tu widzę rzekł paw i się rozślimaczył?
Na mą śliczną łękę przychodzisz się tu paść.
Zaśliniłeś świnię, śliską śliną śliczne trawy
i ja paw ślepały w ten śliski śluz mam wpaść?*

*Na to dictum ślimak schował swe śliskie różki
i ślimaczko cały wślizgnął się w śliską skorupę.
Świadomie wyściubił śliskich różków końcówki
i powiedział. Pawiu, a teraz pocałuj mnie...*

Dominik Krok,
uczeń II klasy Gimnazjum
w Węgrzcach Wielkich

ZJAZD SPRAWOZDAWCZO WYBORCZY O.M. PTTK W WIELICZCE



18 marca w auli Centrum Kultury i Turystyki odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Miejskiego PTTK w Wieliczce, w którym uczestniczyło 50 członków. Na spotkaniu został wybrany nowy zarząd, komisja rewizyjna oraz delegat na Regionalną Konferencję Oddziałów PTTK. Jacek Kasprzycki – prezes Zarządu złożył sprawozdanie z ostatniej kadencji, podkreślając, iż największym sukcesem ostatnich lat był wzrost liczby członków o ponad 100% oraz blisko 90 imprez i wycieczek zorganizowanych w ciągu czterech lat, w których wzięło udział łącznie 5 tys. osób. Wielickie PTTK to organizacja z tradycjami; osoby, które mają najdłuższy staż otrzymały okolicznościowe odznaki. Odznakę „50 lat w PTTK” otrzymali: Leszek Kozłowski, Bogusław Szykiewicz; odznakę „25 lat w PTTK” otrzymali: Bogdan Śmigieński, Jacek Kasprzycki, Marta Kasprzycka; wyróżnienia dyplomem honorowym Zarządu Głównego otrzymali: Artur Marzec, Andrzej Mogiłański, Dorota Węglarska, Ewa Nowak, Joanna Treła, Maria Najder, Dariusz Paprocki, Małgorzata Paprocka, Andrzej Jaros, Zofia Bakalarz.

Błękitną Honorową Odznakę PTTK wręczono Zofii Kapuście; Złotą Honorową Odznakę PTTK – Bogdanowi Śmigieńskiemu.

Dyplom Honorowy „Za Pomoc i Współpracę” odebrała z rąk prezesa Jacka Kasprzyckiego dyrektorka Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce Agnieszka Szczepaniak.

Dyplomy Oddziału otrzymali również: Zofia Bakalarz, Józefa Beliczyńska, Teresa i Witold Kućwies, Zbigniew Pietrzyk, Leszek Szewczyk, Urszula Rozwadowska, Marta Kasprzycka.

Nowe władze PTTK wybrane podczas walnego zebrania:

Prezes – Jacek Kasprzycki, Wiceprezes – Andrzej Jaros, Sekretarz – Łukasz Kuczek, Skarbnik – Dominika Kuczek. Członkowie: Bogdan Śmigieński, Dariusz Paprocki, Krzysztof Miziołek.

W komisji rewizyjnej będą: Prezes – Mirosława Jagła, v-ce prezes – Zofia Bakalarz, sekretarz – Drobnik Bożena. Natomiast delegatem na Regionalną Konferencję Oddziałów PTTK został: Bogdan Śmigieński. Andrzej Jaros



fot. Anetek Jaros

62. OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI – ELIMINACJE POWIATOWE

Za nami powiatowe eliminacje 62. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbyły się 7 i 8 marca w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Jury w składzie: przewodnicząca Anna Maria Stachoń, Katarzyna Galica i Tomasz Madej przyznało następujące miejsca i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach:

Klasy I – III

I miejsce ex aequo: Julianna Klejdys (SP nr 2 w Wieliczce) i Natalia Racisz (SP Gorzków)
II miejsce ex aequo: Jan Nowak (SP Przebieczany) i Tomasz Mardosz – Lisak (SP Niepołomice)

III miejsce ex aequo: Nikola Korzeń (SP Łazany) i Patryk Tomiak (SP nr 2 Wieliczka)

Wyróżnienia: Michał Ślusarek (SP Podłęże), Aleksandra Lubaś (SP nr 2 Wieliczka) i Radosław Kowalski (SP Bilczyce)

Klasy IV-VI

I miejsce: Amelia Laszczyk (SP Niepołomice-Podgranie)

II miejsce ex aequo: Anna Gabryś (SP Sygnejczów) i Dominik Kuras (ZSO SP Kłaj)

III miejsce ex aequo: Stanisław Zaráński (SP nr 4 Wieliczka) i Jakub Stepaniuk (SP Siercza)

Wyróżnienia: Krzysztof Bała (SP Sygnejczów), Olga Petko (SP Siercza), Natalia Urbanik (SP Gdów) i Teresa Naglik (SP Zakrzów)

Gimnazjum

I miejsce ex aequo: Zuzanna Bożek (Gimnazjum Koźmice Wielkie) i Kinga Halama (Gimnazjum Wieliczka)

II miejsce: Aleksandra Tymczyszyn (Gimnazjum w Woli Batorskiej)

III miejsce ex aequo: Zuzanna Hoffman (Gimnazjum w Koźmicach Wielkich) i Antonina Mencil (Gimnazjum w Węgrzcach Wielkich)

Wyróżnienia: Martyna Sokołowska (Gimnazjum Dobranowice), Michał Forczek (Gimnazjum Sławkowice) i Kamila Kleczkiewicz (Gimnazjum Sławkowice)

Szkoły średnie i dorośli

III miejsce: Joanna Janus (ZS im. JP II w Niepołomicach)

Turniej: Wywiedzione ze słowa

II miejsce: Klaudia Krzyszkowska (Gimnazjum Wieliczka), Adrian Kowal (Gimnazjum Wieliczka) i Jakub Krok (SP Węgrzce Wielkie)

Turniej: Teatr Jednego Aktora

I miejsce Aleksander Szewczyk (Gimnazjum Wieliczka)

II miejsce Katarzyna Tatomir (Gimnazjum Wieliczka)

III miejsce Marta Stopa (Gimnazjum Rajska Szkoła w Krakowie)

Turniej: Poezji śpiewanej

I miejsce ex aequo: Emilia Azierska (SP Niepołomice) i Anna Cieśla (Gimnazjum Wola Batorska)

II miejsce Alicja Kościelny (Gimnazjum Węgrzce Wielkie)

III miejsce Natalia Ślusarczyk (Gimnazjum Wieliczka) CKiT



fot. CKiT / FOTO Rogalska

WARSZATY HISTORYCZNE DLA DZIECI: PÓŻNE ŚREDNIOWIECZE



Kolejne warsztaty historyczne dla dzieci poświęcone zostały późnemu średniowieczu: rycerzom i turniejom. Mali miłośnicy czasów dawnych dowiedzieli się, kim był rycerz, jak się nosił i czym zajmował. Prowadzący przybliżyli uczestnikom etapy ewolucji najdoskonalszego opancerzenia, jakim była zbroja płytowa, jednocześnie prezentując jej elementy. W drugiej części spotkania najmłodsi poznali francuską sztukę władania młotem lucerańskim, która była bardzo popularna podczas turniejów epoki późnego średniowiecza. Warsztaty prowadzone są we współpracy z Grupą Silkfencing. CKiT



fot. CKiT / FOTO Rogalska

ŚLADAMI TAJEMNIC: „Krzyż i Dharma”

Podczas marcowego spotkania w ramach cyklu ŚLADAMI TAJEMNIC obejrzelśmy dokument „Krzyż i dharma” wyreżyserowany przez Jarosława Mańkę i Macieja Grabysę.

Głównym bohaterem filmu jest nieżyjący już o. Jan Paweł Konobrodzki, który ponad rok spędził podróżując po Tybecie i Nepalu, zgłębiając tajemnice wschodniej religii i szuka-

jąc podobieństw między chrześcijaństwem a buddyzmem. **Na kolejne spotkanie z cyklu zapraszamy 28 kwietnia o godz. 17:30. CKiT**



fot. CKiT / FOTO Rogalska

W GABINECIE FILMOWYCH CIENI „Mąż fryzjerki”

Z jednej strony formalne wyzwanie, z drugiej poetycka opowieść o zwyczajnej codzienności. W marcowej edycji cyklu W GABINECIE FILMOWYCH CIENI obejrzelśmy niezwykle film Patrice'a Leconte pt. „Mąż fryzjerki” ze wspaniałą rolą Jeana Rocheforta i muzyką Michaela Nymana. Ta historia o miłości, ale też fantazji na temat miłości to opowieść prezentująca męski punkt widzenia – zrealizowane marzenie o idealnej kobiecie. Niespieszna narracja i wyjątkowa atmosfera filmu przypadła z pewnością do gustu miłośnikom kina nietuzinkowego, szukających filmów niebanalnych i pobudzających do refleksji. **Na kolejne spotkanie z cyklu W GABINECIE FILMOWYCH CIENI zapraszamy już 29 kwietnia o godzinie 19:00. Obejrzymy film „Przełamując fale” w reż. Larsa von Triera. CKiT**



ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: LEONARD COHEN „LIVE IN LONDON”

Piątkowy wieczór 10 marca w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce upłynął przy dźwiękach m.in. takich utworów, jak: „In my secret life”, „Hallelujah”, „Suzanne” z repertuaru Leonarda Cohena. To właśnie koncert tego kanadyjskiego artysty obejrzelni uczestnicy kolejnego spotkania z cyklu ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA. „Live in London” to zapis muzycznego wydarzenia, jakie odbyło się w lipcu 2008 roku w londyńskiej O2 Arena – prezentującego przekrój twórczości tego wybitnego, nieżyjącego już niestety artysty. **Na następne spotkanie zapraszamy już 7 kwietnia o godzinie 18:00. Obejrzymy koncert Ritchie Blackmore's Rainbow „Live in Germany 2016”. CKiT**



BY ZDROWYM BYĆ: NA BÓL GŁOWY – AKUPRESURA



Marcowe spotkanie z cyklu BY ZDROWYM BYĆ poświęcone było akupresurze, czyli technice, która od ponad pięciu tysięcy lat stosowana jest w Chinach, jako sposób leczenia różnego rodzaju bólu. O szczegółach stosowania tej niekonwencjonalnej metody opowiedział jak zawsze Zdzisław Kape-ra. **Na kolejne spotkanie zapraszamy już 6 kwietnia o godz. 18:00 do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. CKiT**



fot. CKiT / FOTO Rogalska



fot. archiwum domowe

NAUCZYCIELKA Z POWOŁANIA – mgr Danuta Kostuch

JESTEM RODOWITĄ WIELICZANKĄ. URODZIŁAM SIĘ W GÓRNICZYM MIEŚCIE 21 SIERPNIA 1936 R. I MIESZKAM TU NIEPRZERWANIE JUŻ PRZESZŁO 80 LAT. MOIMI RODZICAMI BYLI EDWARD KORDULA, PRACOWNIK KOPALNI SOLI I MAMA, ANIELA Z WAJDÓW, KTÓRA PROWADZIŁA DOM I WYCHOWYWAŁA CÓRKI. GDY BYŁAM DZIECKIEM MIESZKAŁIŚMY NA TZW. KOLONII GÓRNICZEJ, WYBUDOWANEJ ZA RZĄDÓW AUSTRII. ŻYŁAM W RÓŻNYCH OKRESACH HISTORYCZNYCH: POD KONIEC XX-LECIA MIĘDZYWOJENNEGO, W NIEPODLEGŁEJ POLSCE, PRZEŻYŁAM WRAZ Z RODZICAMI I SIOSTRA BARBARĄ CAŁĄ II WOJNĘ ŚWIATOWĄ – OKUPACJĘ NIEMIECKĄ, A PO 1945 R. DŁUGIE LATA OKUPACJI SOWIECKIEJ, WYBÓR POLAKA KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA W 1978 R., WRESZCIE CZASY DZIAŁALNOŚCI SOLIDARNOŚCI, UWIEŃCZONE ODZYSKANIEM WOLNOŚCI.

Dzieciństwo i młodość

Moja nauka w szkole podstawowej przypadła na pierwsze lata wojenne i tuż powojenne. Z tego okresu pamiętam zwłaszcza trudne warunki lokalowe szkoły. Ważną rolę w mojej edukacji odegrała ciocia Stasia (siostra mamy), która była nauczycielką i nauczyła mnie płynnie czytać, starannie pisać i liczyć. W szkole podstawowej zdobyłam dobre podstawy do dalszej nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Matejki. Z tych lat pozostały w mojej pamięci wspomnienia wielu nauczycieli. Ze szkoły podstawowej były to dwie wychowawczynie: Stanisława Spiechowicz i Stefania Knapikowa. W mojej pamięci szczególnie zapisało się spotkanie w mieszkaniu pani Spiechowicz po Komunii Św. na śniadaniu, na którym poczęstowała nas garnuszkiem kakao i bułką z masłem. W tamtym czasie to był prawdziwy rarytas. Stefania Knapikowa uczyła nas języka

polskiego. Pamiętam, że zwracała uwagę na staranne prowadzenie zeszytu. Wzruszające i tragiczne zarazem były losy nauczycielki Heleny Bierczyńskiej, która jest dla mnie wzorem nauczycielki z powołania. Kochała pracę w szkole, lecz niestety została jej pozbawiona. Według władz szkolnych nie sprostowała wymaganiom nowej ideologii. Ciężko to przeżyła, zaczęła chorować psychicznie. Pamiętam, że opiekował się nią brat. Wymienione nauczycielki są pochowane na wielkim cmentarzu. Pozostały w mojej pamięci po dziś dzień. Co roku zapalam znicze na ich grobach.

Liceum Ogólnokształcące 1950-54

Szkoła mieściła się wówczas w Pałacu Przychodzkich przy Rynku Górnym. Z tego okresu mile wspominam cztery lata nauki, zawiązywanych przyjaźni, które trwają do dziś.

„Jeśli planujesz na rok, zasiej ziarenko.
Jeśli na dziesięć lat, posadź drzewo.
Jeśli na sto lat, ucz ludzi.
Jeśli raz posiejesz ziarno, zbierzesz pojedynczy plon.
Jeśli nauczysz ludzi, zbierzesz plon stokrotny”
Kuan Chung

Pamiętam naszą wychowawczynię prof. Kazimierę Karczewską – romanistkę, organizatorkę wycieczek klasowych, zwiedzania muzeów krakowskich, wyjść do teatru im. Juliusza Słowackiego, filharmonii, ciekawych lekcji wychowawczych, które miały wspólny tytuł „Obycie umiła życie”. Często potem, będąc nauczycielką, korzystałam z pomysłów pani profesor na prowadzenie zajęć. Do moich niezapomnianych profesorów LO należy też dr Tomasz Żywiec. W pierwszej klasie (ósmej) uczył nas logiki. Opiekował się szkolną biblioteką, która zajmowała dwa pomieszczenia w Radzie (dziś mieści się tam Centrum Kultury i Turystyki). Uczniowie chętnie pomagali Profesorowi, oprawiając książki w szary papier. W pierwszym roku mojej pracy w LO pan dyrektor M. Bojarek uczynił Profesora opiekunem debiutującej nauczycielki. Moje spotkania z panem Profesorem w bibliotece również należą do miłych wspomnień z tamtego okresu. W klasie X (trzeciej), języka polskiego uczył nas prof. Wawrzyniec Chamuła. Pamiętam zwłaszcza jak omawiał epokę romantyzmu, twórczość Adama Mickiewicza. Gdy wchodził na lekcję, witaliśmy Go śpiewając „Pieśń Filaretów”:

„Hej użyjmy żywota,
Wszak żyjemy tylko raz”(…)

Wymagał dokładnego czytania lektur, zwracał uwagi na szczegóły. Na początku nie mogłyśmy nadażyć z odpowiedzią na zadawane pytania, a wybranej koleżance – asystentce – kazał zapisywać nasze braki.

W pamięci zapadło mi też odpytywanie nas z trudnej lektury, „Dziadów cz. III” Adama Mickiewicza – to był niezwykle sposób prowadzenia lekcji. To właśnie prof. W. Chamuła powiedział do mnie, „masz talent, idź na polonistykę. Tak też uczyniłam.

Studia na Uniwersytecie Jagiellońskim (1954/55-1957/58) pod egidą niezapomnianych profesorów: Stanisława Pigonia, Juliusza Kleinera i Zenona Klemensiewicza Ukończyłam studia w zakresie filologii polskiej 1 grudnia 1958 roku składając egzamin magisterski. Dyplom magistra filologii polskiej otrzymałam 13 marca 1959 roku. W trakcie studiów poznałam profesorów, pracowników naukowych, ludzi niepospolitego formatu. Wśród nich szczególne miejsce w mojej

pamięci i wspomnieniach zajmują Stanisław Pigoń, Juliusz Kleiner i Zenon Klemensiewicz. Byli niezwykle osobowościami. Imponowali mi erudycją, ogromną wiedzą, którą w sposób przystępny, piękną polszczyzną przekazywali studentom. To byli indywidualiści, ludzie wielkiej kultury, którzy stali się dla mnie i pozostali po dziś dzień autorytetami, moimi wzorami w długoletniej pracy nauczycielskiej. Nigdy nie zapomnę pierwszego wykładu Prof. Stanisława Pigonia z literatury staropolskiej na pierwszym roku studiów. Mówił tak ciekawie, że słuchałam z zapartym tchem. Do dziś pamiętam spokojny ton jego głosu. Lubił cytować poezję Jana Kochanowskiego, jego psalmy i pieśni. Zawsze robił na mnie wrażenie i pozostał po dziś dzień w mojej pamięci. Żył swoimi pasjami, z których pierwszą była praca pedagoga, a drugą praca naukowo-badawcza.

Na II roku studiów uczęszczałam na wykłady Prof. Juliusza Kleinera, pedagoga, uczonego, historyka i teoretyka literatury, edytora. Przedstawiały one epokę romantyzmu, która była mu najbliższa i miały miejsce w mieszkaniu Profesora na Podwalu, gdzie jeden pokój był salą wykładową wypełnioną ławkami, na ścianach którego znajdowały się regały z książkami. Z drugiego pokoju wychodził do nas Pan Profesor. Wytworny, elegancki, przykuwający naszą uwagę. Zapoznał nas szczegółowo z twórczością wielkich polskich romantyków: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego. Niezwykle interesujące były wykłady poświęcone III cz. „Dziadów”. Na koniec roku akademickiego zdawaliśmy na Podwalu egzamin. Wchodziliśmy po dwie osoby, a Pan Profesor na trzech tackach podawał nam tematy dotyczące trzech twórców polskiego romantyzmu. Słuchał uważnie naszych odpowiedzi, które nagrodził potem oceną bardzo dobrą.

Profesor czuł się nauczycielem, dla którego kontakt z młodzieżą miał charakter niemal ro-

dzinnych więzi. Często podkreślał, że wśród tytułów, jakie otrzymał, najdroższym jest mu tytuł Nauczyciel. Profesor wykladał na wielu uniwersytetach. Pozostawił bogaty dorobek naukowy. Był niepowtarzalną osobowością i takim pozostał w mojej wdzięcznej pamięci. Wśród wybitnych postaci polonistyk

szczególne miejsce zajmuje Zenon Klemensiewicz – jeden z najwybitniejszych polonistów-językoznawców XX w. Zamiłowany dydaktyk, autor prac o metodach nauczania i uczenia się, który zmodernizował gruntownie naukę o składni polskiej. Autor dzieła „Historia języka polskiego”. Dla studentów I roku polonistyk prowadził wykłady z gramatyki opisowej współczesnego języka polskiego.

W drugim semestrze zdawałam u Profesora egzamin, który nie należał do łatwych. Zdałam go pomyślnie i zostałam studentką II roku filologii polskiej. Na trzecim roku Pan Profesor egzaminował nas z historii języka polskiego. Otrzymałam wówczas ocenę bardzo dobrą. Głęboko przeżyłam wiadomość o tragicznej śmierci Pana Profesora. Byłam też na Jego pogrzebie. Uniwersytet Jagielloński w Jego osobie poęgnał znakomitego językoznawcę i pedagoga. Cztery rok studiów wypełniło mi głównie pisanie pracy magisterskiej pod kierunkiem Profesora Wacława Kubackiego. W dniu 1 grudnia 1958 roku złożyłam egzamin magisterski. Dyplom magistra filologii polskiej otrzymałam 13 marca 1959 roku.



fot. archiwum domowe

Praca w Liceum Ogólnokształcącym w Wieliczce (1958-1998)

„W życiu każdego ucznia istnieje próżnia, którą wypełnić może tylko nauczyciel potrafiący dodać pewności siebie, umiejący rozwinąć nieodkryte talenty ucznia i skierować jego niewykorzystaną energię na jakąś formę osobistego spełnienia.”

Dr Anthony P. Witham

Do pracy nauczyciela polonisty w LO w Wieliczce przyjął mnie urzędujący dyrektor mgr Marian Bojarek. Rozpoczęłam ją 15 sierpnia 1958 roku i na początek mojej nauczycielskiej drogi przydzielono mi cztery klasy: trzy ósme, w jednej wychowawstwo, jedną dziewiątą. Gdy zaczynałam pracę byłam z pewnością początkującym, niedoświadczonym nauczycielem. Liczne trudności pokonywałam dzięki codziennej, solidnej pracy, radom profesorów: Tomasza Żywca i polonisty Ryszarda Synowca, a także życzliwości dyrektora Mariana Bojarka, w którym czułam wsparcie, nie tylko zresztą ja. Pierwsze lekcje miały charakter organizacyjny. Przedstawiałam się uczniom, ze spisu przygotowanego przez sekretariat czytałam ich nazwiska, starając się je zapamiętać. Na kolejnych zajęciach zapoznawaliśmy się z podręcznikami, z zakresem materiału z literatury i nauki o języku, mówiliśmy o tym, jak prowadzić zeszyt przedmiotowy i do lektur. Odpowiadałam też na liczne ich pytania. Zrobili na mnie miłe wrażenie. Praca z uczniami sprawiała mi radość i przyjemność. Nie miałam problemów z dyscypliną, ciszą na lekcjach. Tak było już zawsze. W przygotowaniu do lekcji pomagała mi moja domowa biblioteka, której zbiór gromadziłam od nauki w liceum. Są w niej potrzebne słowniki, „Encyklopedia powszechna”, „Encyklopedia staropolska” Zygmunta Glogera, dzieła znanych pisarzy polskich i obcych, tomiki wierszy, podręczniki, numery „Polonistyki” z propozycjami lekcji, materiały, które otrzymywaliśmy na spotkaniach, konferencjach w Krakowie.



fot. archiwum domowe

Cieszyłam się moimi codziennymi sukcesami. Z uczniami pracowało mi się coraz lepiej. Lubiłam zabierać ich na wycieczki, np. do Krakowa, do Domu Jana Matejki – patrona szkoły. W ich organizowaniu pomagali mi rodzice uczniów, trójki klasowe, a także obecna w mojej pamięci pani prof. Maria Pilchowa, nauczycielka geografii.

*„Jestem nauczycielem.
Nauczyciel to ktoś, kto prowadzi,
Nie ma w tym żadnej magii.
Nie latam pod sufitem.
Po prostu kocham dzieci.”* Marva Collins

Uczniom wpajałam miłość do nauki.

*„Gdy ktoś nauczy Cię czerpać radość z nauki,
rozpoczyna się dla niego proces, który trwa
przez całe życie, proces kreuje myślącą jednostkę.
Oto wyzwanie i radość nauczania.”*

Marva Collins

Chciałam być lubianym nauczycielem, ale najbardziej pragnęłam być dla moich uczniów autorytetem, posiadać cenione przez nich wartości trwałe, poczucie sprawiedliwości, zasłużyć na poważanie, być wzorem do naśladowania, nie zmieniać poglądów.

W trudnych latach pracy „nie dałam się zwieść na pokuszenie”. Pozostałam tym zasadom wierna. Uczniowie mieli do mnie zaufanie, wybierając po maturze kapłaństwo, życie konsekrowane. 24 października 1959 roku poślubiłam Stanisława Kostucha w USC w Wieliczce i w kościele św. Klemensa. Nasz związek sakramentalny pobłogosławił katecheta LO – ksiądz Mańkowski. 14 sierpnia 1960 roku zostałam mamą córeczki Katarzyny Marii.

Dzięki pomocy męża i kochanej Mamy godziłam pracę nauczycielki z obowiązkami rodzinnymi.

Niezwykle ważnym wydarzeniem z historii na-

szego Liceum była uroczystość otwarcia jego nowej siedziby przy ulicy Hanki Sawickiej 18, połączona z 50-leciem pracy szkoły, która odbyła się 20 listopada 1960 roku. Nowy budynek powstał dzięki dyrektorowi Marianowi Bojarkowi, jego staraniom u władz politycznych i oświatowych, a także energii, wytrwałości i cierpliwości w pokonywaniu licznych trudności. Dzień ten był wielkim świętem szkoły. Doktor Tomasz Żywiec historię jej 50-lecia utrwalił w napisanej Kronice.

Rok za rokiem mijał, zmieniali się uczniowie, kolejne ich pokolenia, cenione wartości, zainteresowania. Tytuł przewinięto się ich w ciągu mojej 40-letniej pracy. Większość z nich ukończyła wyższe studia na krakowskich uczelniach, inni zdobyli zawód w szkołach pomaturalnych. Założyli rodziny.

Do smutnych wydarzeń w historii powojennej polskiej szkoły należy usunięcie nauki religii z programów i rozkładów zajęć, ze ścian klas i innych szkolnych pomieszczeń zdjęto krzyże. Odtąd lekcje religii odbywały się poza szkolnym budynkiem. Wówczas pozbawiono pracy wielu dyrektorów, nauczycieli, którzy nie wykonali zarządzeń władz oświatowych. Po wielu latach życie wróci do normalności. Nauka religii powróci do szkół, krzyż zawiśnie na ścianach lekcyjnych klas. Należy pamiętać o naszych odważnych rodakach, dzięki którym te zmiany nastąpiły. Byłam ich naocznym świadkiem.

Dla mnie nadszedł czas przejścia na emeryturę, rozstania ze szkołą i pracą dla niej. Bałam się tego momentu, ale on nastąpił. W roku szkolnym 1998-1999 już nie spieszyłam na lekcje, uczniowie już na mnie nie czekali, ale pozostaną w mojej pamięci do końca moich dni. Myślę, że mogę o sobie powiedzieć, że byłam nauczycielką z powołania, z zamiłowania do wybranego zawodu.

Nagrody, wyróżnienia, jakie otrzymałam za swoją trwającą 40 lat pracę nauczycielki języka polskiego w LO w Wieliczce



Pani profesor z uczennicą Elżbietą Jankowską

Kurator Oświaty i Wychowania w Krakowie przyznał mi nagrody pieniężne za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej: Kraków, czerwiec 1974; październik 1981; kwiecień 1986; październik 1997r.

Dyrektorzy cenili moją pracę i oddanie szkole, nagradzając moją pracę dydaktyczną i wychowawczą z młodzieżą, szczególnie: dyrektor Władysław Klima, dyrektor Teresa Filas, dyrektor Tadeusz Sykta. Pani dyrektor T. Filas przyznała mi nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy zawodowej. Innym razem „za poświęcenie i oddanie szkole, za wysoki poziom przygotowywanych imprez szkolnych i duży wkład pracy w opracowanie planu dydaktycznego szkoły”. Wymienieni dyrektorzy podwyższali mi też stawkę do wynagrodzenia zasadniczego w związku z osiąganymi wynikami pracy. Pan dyrektor W. Klima przyznał mi nagrodę jubileuszową za 20 lat pracy, dyrektor T. Sykta za 35 lat tej pracy. Po kolejnych 5 latach Pan dyrektor Sykta złożył mi szczególne gratulacje i podziękowanie za wieloletnią pracę zawodową i przyznał mi nagrodę jubileuszową za 40 lat tej pracy (sierpień 1997r.)

Kurator Okręgu Szkolnego dla województwa krakowskiego m. Krakowa w Krakowie. Na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 1972 rok – karta praw i obowiązków nauczyciela powołuje obywatelkę mgr Danutę Kostuch nauczycielką dyplomowaną na stanowisko profesora szkoły średniej. W kościele oo. Reformatorów katecheta szkoły o. Marcin Kordowisko odprawił Mszę św. w mojej intencji. Uchwałą Rady Państwa zostałam odznaczona za dwudziestoletnią sumienną pracę pedagogiczną Złotym Krzyżem Zasługi. 26 września 1979 r. Cieszyłam się sympatią, uznaniem grona pedagogicznego. Koleżanki i koledzy zorganizowali mi jubileusz 35 lat pracy w LO, listopad 1993. W prezencie otrzymałam wielki kosz róż i piękną książkę „Kronika kobiet”. Wzruszenie moje było ogromne. To ważne dla mnie wydarzenie upamiętnia fotografia.

Minione lata nauczycielka wspomniała wraz z uczniami Katarzyną Adolf i Agnieszką Szczepaniak. Cytaty wybrane z książeczki „Jesteś prawdziwym nauczycielem” edycja Św. Pawła

NOWOŚCI WYDAWNICZE WIELICKIEJ KSIĘGARNI

Michael Herr – DEPESE

Arcydzieło reportażu wojennego napisane przez późniejszego współscenarzystę filmu „Czas Apokalipsy”, niepokojąco uniwersalne i aktualne aż do dziś. Nikt nie pokazał wojny tak jak on. Autor pracował przez dwa lata w Wietnamie jako korespondent wojenny. Towarzyszył żołnierzom na froncie i poza nim. Po powrocie w 1977 roku napisał „Depesze” – swoją jedyną książkę.

W literacko olśniewający sposób przedstawił w niej wojenne delirium, szal zabijania i tłumiony narkotykami strach. Tekst pełen hipnotycznych wizji, poetyckich metafor i żołnierskiego slangu, oddaje stan surrealistycznego upojenia wojną, ukazując jej różne i często sprzeczne z sobą oblicza.

Jorge Diaz – LISTY DO PAŁACU

Jorge Diaz urodził się w Alicante w 1962 roku. Jest pisarzem i scenarzystą filmowym.

Jego trzecia powieść to „Listy do Pałacu”, wzruszająca historia miłości w czasach wojny, zainspirowana historycznymi faktami. Gdy wojna pustoszy Europę do Pałacu Królewskiego w Madrycie przychodzi list od małej Francuzki, w którym prosi hiszpańskiego monarchę o pomoc w odnalezieniu zaginionego na froncie brata. Hiszpania, choć pozostała neutralna, odegrała w tym konflikcie ważną rolę. To w Madrycie aż do 1921 roku działał Urząd do spraw Obrony Jeńców. Zatrudnionych w nim było pięćdziesięcioro czworo pracowników, których wspierało kilkudziesięciu wojskowych i trzystu dyplomatów. Zdołali oni pomóc dwustu tysiącom jeńców wojennych. Koszty działalności Urzędu pokrywał król Alfons XIII. Listy do Pałacu to wzruszająca historia miłości w czasach wojny, a sam list spowodował lawinę zdarzeń.

Mirosław Wlekły – TU BYŁEM TONY HALIK

Kim był naprawdę Tony Halik?

Odpowiedź znalazł jeden z najlepszych polskich reporterów młodej generacji- Mirosław Wlekły. Pamiętamy go z programu TV „Pieprz i wanilia „ w którym opowiadał o swoich egzotycznych podróżach. Ale zanim urodzony w Toruniu Mieczysław Sędzimir został Tony Halikiem przeżył kilka życiorysów. Był Polakiem i Argentyńczykiem. Czasem Indianinem, francuskim partyzantem. Autorem pierwszego wywiadu dla NBC z Fidelem Castro, laureatem nagrody Pulitzera, pilotem Juana Perona i odkrywcą ukrytej stolicy Inków. Z całą pewnością wybierał się na Księżyc.

Zrazu bałam się tej książki . Myślałam, że ujawnienie sekretów życia Toniego, tajemnic których ja nawet nie znałam , w pogoni za dziennikarską sensacją przekładającą się na sprzedaż książki może zrobić Toniemu krzywdę. Mirosław Wlekły podszedł jednak uczciwie do życia swego wyjątkowego bohatera. Pokazał jego wybory w kontekście czasu i wydarzeń politycznych. Dziękuję mu za to. Elżbieta Dzikowska.

Maciej Lisak

FILIA W WĘGRZCACH WIELKICH W NOWEJ ODSŁONIE

22 marca odbyło się uroczyste otwarcie nowo wyremontowanej Filii bibliotecznej w Węgrzcach Wielkich. Jedną z największych filii Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce zyskała nową aranżację wyremontowanego wnętrza. Teraz będzie zachęcać do czytania kolejne pokolenia mieszkańców Węgrzecz Wielkich. W zorganizowanym przez Powiatową i Miejską Bibliotekę w Wieliczce spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, obecna sołtys Węgrzecz Wielkich wraz z poprzędniczką. Oczywiście nie zabrakło dyrektorów okolicznych szkół i przedszkoli, przedstawicieli grona pedagogicznego, przedstawicieli Rady Sołeckiej, przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich i szanownych Pań z Koła, sołtysa Grabia i Kokotowa, pracowników Ośrodka Zdrowia w Węgrzcach



fol. FOTO Rogalska

Wielkich, mieszkańców Węgrzecz Wielkich i okolicznych miejscowości. Na spotkanie przybyli również wierni czytelnicy, bez których żadna biblioteka nie mogłaby istnieć. Biblioteka w Węgrzcach Wielkich to, jak wszystkie zmieniające się teraz biblioteki, nie tylko wypożyczalnia książek, to centrum życia społecznego i kulturalnego. To pełne ludzi miejsce nauki, spotkań i rozwoju. O bibliotece, jej historii i działaniach opowiedziały: pracownik Filii w Węgrzcach Wielkich Ewelina Sokół oraz Dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce Agata Czarnota-Bajorek.

W czasie uroczystego otwarcia podziękowano również tym wszystkim, którzy przyczynili się do remontu filii. Szczególne podziękowania dla poprzednich sołtysów i Rad Sołeckich za wspieranie biblioteki, zostały złożone na ręce obecnej pani sołtys Krystyny Lesieckiej. Na koniec przed zebranymi wystąpiła grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Węgrzcach Wielkich, która przeprowadziła teatralny sąd nad książką. Nie po raz pierwszy Szkoła Podstawowa dołożyła swoją „małą cegiełkę” w organizację uroczystości w Bibliotece. Agata Czarnota-Bajorek/Ewelina Sokół



Pani Profesor w otoczeniu grona pedagogicznego, listopad 1993 r., jubileusz 35-lecia pracy w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Matejki w Wieliczce



WYŚNIONE ŻYCIE ANIOŁA



fot. MyszowskiJedo

Życie w Wieliczce - małym górniczym miasteczku od stuleci dla znacznej części jego mieszkańców toczy się w cieniu kopalni soli, tak ważnej, że kiedyś to o Krakowie mówiono, że leży koło Wieliczki. Kiedy rodzina Aniołów zajęła się solnym fachem – nikt tego nie wie. Pewne jest, że od kilku co najmniej pokoleń, a może nawet jeszcze dawniej, kolejni Aniołowie przemierzali podziemne chodniki, drążyli, wykuwali, wydobywali sól. Więc Stanisław Anioł, jako młody chłopak czuł, że i jego los wiąże się z kopalnią. Chociaż przez chwilę marzył o tym, żeby zostać nauczycielem WF-u, wiedział już, że podobnie jak na ojca i dziadka czekają na niego górnicze warsztaty, podziemne korytarze, kamienne ściany - ukryty świat, groźny i piękny. To podziemne miasto na wiele lat stanie się jego drugim domem. A ponieważ w prawdziwy dom wkłada się całe serce, tak też wielicki górnik rzeźbiarz swojej kopalni oddał niemal całego siebie. Dziś jest już na emeryturze i kiedy siedzimy w pełnym figur i rzeźb salonie jego mietniowskiej siedziby, a pan Stanisław, na którego zdrowiu czas odbił swoje piętno, opowiada o kopalni, to zdaje się że ubywa mu lat. Przemawia przez niego prawdziwa pasja - tyle ma wciąż planów i wizji. Choć rzeźbić w tym momencie nie może, więc czuje się tak, jakby odjęli mu rękę. Wszystko

to, czego nauczył się sam o działalności artystycznej, rzeźbiarstwie, pracy w soli i kamieniu, wrosło w niego z całą siłą, stając się jego nieodłączną częścią. Teraz, gdy ręce nie mogą wykuwać bryły soli, jest brak. Na szczęście obok rodzina, żona, czworo dzieci, z których jest dumny i aż ośmioro wnuków. Następne pokolenie. Wszyscy w pobliżu. Żelazny fundament. Od zawsze miał pan Stanisław upodobanie do rzeczy pięknych i uzdolnienie do prac manualnych. Kiedy z kolegami jeździli na obozy, on chodził po lesie nie po to, żeby bawić się w podchody czy szukać malin, ale w poszukiwaniu co ładniejszych korzeni, z których później wyrabiał rozmaite ozdoby. W domu często zmieniał wystrój swojego pokoju, tak ważna była dla niego estetyka miejsca, w którym przebywa. Czy to ucząc się w krakowskiej szkole zawodowej, czy potem w technikum, gdzie przysposabiano go do zawodu tokarza, wołał spędzać czas tworząc swoje małe dzieła w metalu i drewnie – w zawodówce szybko zresztą zorientowano się w jego uzdolnieniach i często zlecano mu wyrabianie różnych przedmiotów, które potem ozdabiała gabinet dyrektora albo jako prezenty trafiały do różnych ważnych dla zakładu osób. Do pracy pod ziemią wprowadził go Władysław Hapek, jedyny w historii wielickiej żupy

górnik z dyplomem ASP, który zatrudniony był w roli artysty upiększającego kopalnię. Zobaczył w młodym chłopaku potencjał, kiedy jako znajomy ojca, też przecież górnika, przyszedł obejrzeć dotychczasowe próby artystyczne młodzieńca. W pewnym sensie namaścił młodego Anioła na kontynuatora tradycji górników artystów. Ale zanim został pan Stanisław legendą wielickiej kopalni i twórcą wielu rzeźb, zdobiących nie tylko solne podziemia, ale też obiekty w innych miastach, a nawet krajach, przeszedł przez różne działy i poznał rozmaite smaki górniczej pracy. Był i rurarzem, ślusarzem i mechanikiem układów pomiarowych, pracował przy produkcji soli kosmetycznej, prowadził magazyn z narzędziami, był sztygarem zmianowym na powierzchni, aż w końcu, kiedy ogłoszono ogólnopolski konkurs górników rzeźbiarzy amatorów, jego właśnie oddelegowano do wykonania rzeźby. W dwa tygodnie zrobił pan Stanisław figurkę górnika, a wyróżnienie, które za nie otrzymał, choć dopiero trzy lata później, stało się przepustką do nowego etapu zawodowej i artystycznej kariery. Bo od kiedy w 1987 r. rozpoczęto remont Szybu Daniłowicza, i o zdolnym rzeźbiarzu pomyślał dyrektor techniczny, praca i sztuka spłotyły się w życiu pana Stanisława w jedną pełną całość. Od tej pory zajmował się Stanisław Anioł pracami przy konserwacji oraz remoncie Trasy Turystycznej, dzięki czemu mógł w pełni realizować swój artystyczny potencjał. Tworzył wystroje podziemnych komór i projekty zabudowy kopalnianych obiektów, rekonstruował stare urządzenia. To jego dziełem są aranżacje najpiękniejszych podziemnych sal: Pieskowej Skały w świetle żywego ognia, Weimaru, Wisły, św. Kingi, w której stoi wykonane przez niego z soli wyposażenie prezbiterium. Lecz przede wszystkim tworzył artysta – górnik solne rzeźby, które rozlały jego imię daleko poza granicami Wieliczki. Spod jego dłuta wyszedł Józef Piłsudski – pierwsza duża praca w soli. Do marszałka dołączyli m.in. Papież Jan Paweł II wg projektu Czesława Dźwigaja – profesora ASP, gen. Józef Haller, Bolesław Wstydlivy, św. Kinga, czy żona Lota. I wiele, wiele innych postaci. Nie tylko zresztą rzeźbiarstwem czy, jak dzisiaj byśmy to określili



fot. MyszowskiJedo



– dekoracją wewnątrz zajmuje się pan Stanisław. Ma na koncie również utwory literackie, w tym bajki górnicze – „Nieprawdopodobne historie z żupy wielickiej”. Spod jego pióra wyszła też wierszem i gwarą pisana pastorałka górnicza zadedykowana Janowi Pawłowi II, którą przygotowywał przez cały rok. Nawet teraz z pamięci cytuje całe strofy. Zagrał w niej górnika przewodnika, sam też całość wyreżyserował i przygotował wszystkie elementy scenografii. I w to dzieło zaangażował się w pełni, jak zresztą we wszystko, co robił dla Wieliczki i kopalni. Ma pan Stanisław w sobie siłę, nie tylko tę fizyczną, choć do pracy z bryłą soli potrzebna jest para w rękach. Nie dziwne, że zajął się rzeźbieniem – sam zdaje się być z twardej bryły wyciosany – zdecydowany w swoich przekonaniach i osądach, walczący o to, w co wierzy. Nie boi się nazwać prawdy po imieniu i przyznać, że sam w szkole był leniem. Któremu zresztą wszystko przychodziło łatwo. „Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej” – przypomina stare porzekadło – trzeba być otwartym na krytykę, która dotyczy spraw merytorycznych, podkreśla. Sam się za taką krytykę nie obraża, dzięki temu zawsze przecież można swoją pracę doskonalić. Przypomina, że jeżdżąc na targi turystyczne, podczas których promował Wieliczkę o mało nie popadł w pychę, spotykając się z tak wieloma przejawami zachwytu nad swoimi pracami. W porę jednak przypomniał sobie o zadaniu, które przed nim postawiono – jego praca to działalność na rzecz Wieliczki i kopalni i to w życiu zawodowym stał się jego główny cel. To kopalnię i miasto musi tak przedstawić, żeby zachęcić turystów do przyjazdu. Żeby tak się stało i żeby zwiedzający wyszedł z kopalni zadowolony, musi go tu spotkać wyjątkowe przeżycie. A ta-

kowe gwarantują prawdę i emocje, które są dla niego najważniejsze, także w sztuce. To prawdy o przeszłości zawsze szukał w swoich aranżacjach, bo przecież po to właśnie przyjeżdżają turyści z całego świata do Wieliczki. Żeby zobaczyć, jak wyglądała kopalnia soli, tworzona ludzkimi rękoma przez całe setki lat i jak te ślady przeszłości wciąż są widoczne na każdym kroku. Przecież nie chodzi o to, żeby było ładnie, plastikowo i powierzchownie. Prawda to powykrywane chodniki, stare drewno i inne nadgrzyzione zębem czasu elementy – nowoczesna technologia ma służyć zabytkowi, a nie zmieniać go – unosi się. Kopalnia to unikatowy obiekt historyczny i temu aspektowi powinny być podporządkowane wszelkie czynności modernizujące, ma wyglądać jak w przeszłości, kiedy wydobywano w tym miejscu sól. To między innymi dzięki jego pracy, talentowi pomysłowości i uporowi dziś kopalnia prezentuje się turystom tak pięknie, przenosząc przy tym ludzi nie tylko w inną przestrzeń, ale też inny czas.

Praca w bryle soli, a także kamieniu, wydobywanie kształtów z jednolitego materiału, formowanie go, poddawanie własnej woli, które wynika z poznania jego struktury, charakteru i możliwości, wymaga nawiązania kontaktu z martwą materią. Martwą, choć dla pana Stanisława żyjącą. O soli mówi, że jest jak kobieta, zarówno delikatna jak i wytrzymała, piękna, równocześnie twarda i nieprzewidywalna. Jeśli ją we właściwy sposób potraktować, odwdzięczy się z pewnością. Pan Stanisław, jako jeden z niewielu rzeźbiarzy w soli na świecie zdaje się poznać jej tajemnicę i jak mało kto potrafi przełożyć ją na bardziej zrozumiały dla nas język solnych rzeźb. Jeśli za wszystkie wypadki, całe kopalniane zło wg górniczych podań winę ponosi diabeł, to czyją zasługą jest to niepowtarzalne piękno? Czyżby zostawił pan Stanisław w podziemnych komorach i korytarzach, swój niezatarty, anielski ślad?

Katarzyna Adolf

WERNISAŻ WYSTAWY TATIANY TOKARCZUK

W pierwszą sobotę marca w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce odbył się wernisaż Tatiany Tokarczuk, od lat związanej z wielicką grupą ART-KLUB. Artystka, która mieszka i tworzy w Wieliczce, na co dzień jako architekt krajobrazu wykłada na Uniwersytecie Rolniczym. Jej ulubioną techniką są akwarele i pastele, przy pomocy których tworzy pełne magii obrazy. Obrazy zaprezentowane na wystawie składają się na trzy cykle inspirowane jesienią, wodą oraz solnym miastem. Otwarcia wystawy towarzyszył koncert Ewy Rzeteckiej – Niewiadomskiej i Huberta Niewiadomskiego. Ewa Rzetecka – Niewiadomska – ukończyła Akademię Muzyczną w klasie klawesynu w Łodzi i w Genewie, a obecnie pracuje jako adiunkt właśnie w Łodzi. Hubert Niewiadomski – baryton, studiował śpiew w konserwatorium w Genewie. Jest również doktorem fizyki. Podczas koncertu usłyszeliśmy utwory z epoki baroku: Haendela, Purcella oraz Monteverdiego. Wystawę można oglądać do 5 kwietnia w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. CKiT



fot. CKiT / FOTO Rogalska

OD GUTENBERGA DO GOOGLE. DWIE REWOLUCJE INFORMACYJNE, KTÓRE ZMIENIŁY ŚWIAT.

Jeśli mówimy o rewolucji informacyjnej, to mówimy o wynalazku książki. Ta zaś w praktyce zaczęła być obecna w życiu społeczeństw, a nie samych elit, dopiero dzięki technice druku. Wynalazek drukarstwa przypisywany jest XV-wiecznemu mogunciemu złotnikowi i drukarzowi Johannesowi Gutenbergowi. Nie do końca słusznie. Drukarnictwo bowiem działało już wówczas w Europie, jednak miało bardzo ograniczony charakter. Tłoczono skomplikowane zdobienia na pojedynczych kartach, które następnie ręcznie wypełniano tekstem. Ruchoma czcionka drukarska znana była już od dawna w Chinach. Była drewniana i zawierała 10000 znaków chińskiego języka, co było jej zasadniczą wadą. Proces układania z takiej ilości był czasochłonny i wobec tego wynalazek ów nie przyczynił się do produkcji masowej książek. Dopiero przeszczerzenie pomysłu na europejski grunt przez podróżnika Marco Polo przyniosło prawdziwą rewolucję. Do tamtej pory wytworzenie książki przepisywanej ręcznie przez mnicha skrybę było niezwykle długim, około rocznym procesem i co oczywiste, niezwykle kosztownym. Książka była więc przywilejem nielicznych. Stworzenie maszyn drukarskich pozwalało odciskać pojedyncze karty, zazwyczaj pamflety, obwieszczenia czy papierowe odpowiedniki pieniędzy. Inwencją Gutenberga było tak naprawdę udoskonalenie procesu na tyle, by druk całej książki był szybki, sprawny i przez to tani. Przede wszystkim skonstruował aparat z wymiennymi matrycami do odlewania metalowych czcionek. Po drugie udoskonalili maszynę drukarską, a po trzecie uprościł dotąd ozdobne i gotyckie czcionki, wracając do kroju łacińskiego. Pierwszą wydrukowaną przez Gutenberga książką był podręcznik do łaciny, a około 1455 r. wydał Biblię i to ona była najczęściej drukowanym dziełem w tym stuleciu. Do 1500 roku drukarnia była już w każdym większym mieście Europy, a w obiegu około 8 milionów książek, głównie Biblii, „albumów” Dürera i poematów Owidiusza. Popularność i stosunkowa łatwość dostępu do drukowanych tekstów, głównie Biblii, co przyczyniło się do dyskusji na temat jej zawartości, zaniepokoiła Kościół. Już w 1501 r. papież Aleksander VI usiłował cenzurować proces druku nakazując konsultację wydawanych tekstów z kolegium papieskim. Tak się złożyło, iż niedługo potem Marcin Luter opublikował swoje słynne Tezy. Rewolucja protestancka, humanizm i renesans byłyby trudne do pomyślenia bez wynalazku druku, dzięki któremu rozpowszechniano w Europie propagandowe traktaty. Publikacja w 1543 r. dzieła Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” była

kolejnym kroczkiem na drodze do rewolucji naukowej i obalenia monopolu Kościoła na dostęp do informacji. Jak to trafnie ujął filozof Francis Bacon w 1620 r. - drukarstwo, kompas i proch strzelniczy zmieniły na trwałe obraz świata. W 1556 r. władze Wenecji opublikowały jednoznacznie coś, co w dzisiejszym języku nazwać można newsletterem, a jako że sprzedawano go za cenę jednej gazety, drobnej monety, szybko słowo to stało się synonimem tego typu publikacji. Pierwsza regularna gazeta zaczęła się ukazywać już w 1605 r. w Strasburgu. Stworzono więc pierwsze masowe medium o charakterze czysto informacyjnym. Wraz z demokratyzacją społeczeństw, spadkiem analfabetyzmu, książka staje się przedmiotem popularnym i wykształca gatunki czysto rozrywkowe, będące prototypem współczesnych seriali – na przykład powieść odcinkową. Druga potężna rewolucja informacyjna to wbrew pozorom nie radio czy telewizja, lecz internet. Konkretnie zaś algorytm przeglądarki Google. Oczywiście, zarówno radio jak i telewizja pozwoliły na błyskawiczną dystrybucję informacji, lecz zarazem nie uwolniły jej. Ich odbiorca „skazany” był na z góry ustalony program i w porównaniu do biblioteki miał znacznie mniejszy wybór.

W przypadku przeglądarek internetowych mamy do czynienia z epokową rewolucją w świecie informacji. Nie tylko encyklopedie, leksykony, słowniki, gazety informacyjne, ale i radio czy telewizja odchodzą do lamusa. Po co sięgać po opasły słownik językowy, jeśli można wygooglować tłumaczenie nie tylko słowa, ale i całego zdania? Podobnie czekanie na dziennik czy poranną gazetę traci sens, gdy właściwie można śledzić na ekranie telefonu newsy z całego świata na bieżąco. Życie powoli schodzi do internetu. Nie dziwi więc zatem, że stał się on miejscem poważnego zainteresowania służb rozmaitych państw. O potencjale internetu zrobiło się głośno po „Arabskiej wiosnie ludów”, której uczestnicy zwolowali się za pomocą Facebooka. Ostatnio też rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu przyznał, iż w Rosji utworzono specjalne

wojska do „operacji informacyjnych”. W zasadzie więc potwierdził półoficjalne informacje o fabrykach wielojęzycznych trolli internetowych w Rosji. Innym niepokojącym obliczem internetu jest płynność informacji. Raz zapisana może ulec reedycji lub wymazaniu. Znika też znana z epoki drukarstwa ranga wydawnictwa. W internecie może publikować każdy, jest to tanie, jeśli nie darmowe i nie wymaga pośredników. W hołdzie Gutenbergowi stworzono stronę Projekt Gutenberg będącą największą internetową biblioteką zdigitalizowanych książek – dosłownie w zasięgu ręki. Internet w sposób nieuchronny przyczynił się do wyginięcia wielu gatunków książek, jak choćby wspomniane leksykony. Książki fizyczne wydawane są w coraz mniejszych nakładach, ale za to coraz bardziej estetycznej formie. Tracą swój praktyczny charakter, a stają się poniekąd dziełem sztuki samym w sobie. Coraz bardziej liczy się typografia, estetyka składu, jakość papieru. Być może wrócimy do punktu wyjścia i staną się one na powrót dobrem luksusowym jak średniowieczne manuskrypty?

Stanisław Żuławski



KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY - KWIECIEŃ 2017

PRZEGLĄD POTRAW WIELKANOCNYCH
POD PATRONATEM BURMISTRZA WIELICZKI
22 KWIETNIA godz. 17:00
Dom Ludowy
SŁEDZIEJÓWICACH
z udziałem Kół Gospodyń Wiejskich z GRABIA, BRZEGÓW, SUŁKOWA, KOKOTOWA, WĘGRZC WIELKICH, CZARNOCHOWIC, GÓRKOWA, JANOWIC, CHORAGWICY, BYSZYC oraz OSIEDŁOWEGO KOŁA GOSPODYN "KOŚCIUSKI"

WIDOWISKO
SIUDA BABA
W WYKONANIU
ZESPOŁU REGIONALNEGO „MIETNIOWIACY”
17 kwietnia 2017 r.
Poniedziałek Wielkanocny
Plac przy Kościele św. Klemensa w Wieliczce
godz. 12:15

IV RODZINNA MANUFAKTURA ŚWIĄTECZNYCH OZDÓB
2 KWIETNIA
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
WSTĘP 5 ZŁ
ZAPRASZAMY CAŁE RODZINY NA OTWARTĄ WARSZTĘT TWORZENIA WIELKANOCNYCH OZDÓB DLA KAŻDEGO ZAPEWNIAMY FORMY GIPSOWE I NIEZBĘDNE MATERIAŁY.
WZECIE ZE SOBĄ PŁOCE
ZAPISY I SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: 12 278 32 00 WEW. 102

KONCERT
SCENARIUSZ I REŻYSERIA: JAN NOWICKI
Z OBŁOKÓW NA ZIEMIĘ
11 KWIETNIA
GODZ. 18:00
w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
bilety 10 zł
muzyka: Cezary Chmiel, Tomasz Kidyś, Marek Stryszowski

SPOTKANIE
z **MONIKA SZNAJDERMAN**
27 KWIETNIA
GODZ. 18:00
Z CYKLU:
LITERACKIE WIDNOKRĘGI
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE, RYNEK GÓRNY 6

WARSZTATY FOTOGRAFICZNE
6-8 października 2017r.
Z TOMASZEM TOMASZEWSKIM
WARSZTATY ODPLATNE
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA
INFORMACJE: CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
TEL. 606 672 807

Śpiewać każdy może
KARAOKE +
Zapraszamy wszystkich SENIORÓW na KARAOKE +
20.04.2017
godz. 17:00
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
Rynek Górny 6
wspólnie rozśpiewajmy wielickę!

ILUSTROWANA MUZYKA HISTORIA ROCKA
PROWADZĄCY: REŻ. JERZY SZNAJDEYSKI
7 kwietnia 2017 r.
godz. 18:00
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
Rynek Górny 6
WSTĘP WOLNY
TEMAT SPOTKANIA KWIETNIOWEGO
Ritchie Blackmore's Rainbow
„Live in Germany 2016”

WIOSNA 2017
Wystawa Wielickiej Grupy Twórców
oriklub
WERNISAŻ
8 kwietnia 2017 roku
godz. 18:00
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6

W GABINECIE FILMOWYCH CIENI
ZAPRASZAMY NA SEANS FILMOWY
29 KWIETNIA godz. 19:00
reż. Lars von Trier
PRZEŁAMUJĄC FALE
EMILY WATSON
STELLAN SKARSGÅRD
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6
WSTĘP WOLNY

WARSZTATY HISTORYCZNE
DLA DZIECI
PÓŹNE ŚREDNIOWIECZE (RYCERZE I TURNIEJE)
TERMINY WARSZTATÓW:
27.03.2017r. (poniedziałek) godz. 17:30
Świetlica Środowiskowa w Lednicy Górnej
28.03.2017r. (wtorek) godz. 16:30
Świetlica Środowiskowa w Sygnejowie
28.03.2017r. (wtorek) godz. 18:00
Świetlica Środowiskowa w Mietniowie
31.03.2017r. (piątek) godz. 16:30
Świetlica Środowiskowa w Janowicach
31.03.2017r. (piątek) godz. 18:00
Świetlica Środowiskowa w Sułkowie

- 1.04. (sobota)**, godz. 9:00, Kampus Wielicki, Turniej Tenisa Stołowego
- 2.04. (niedziela)**, godz. 12:00, Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Grabiu, KONCERT PAPIESKI pt. „Maryjo, naucz mnie...”
- 2.04. (niedziela)**, CKiT, IV Rodzinna Manufaktura Świątecznych Ozdób, zapisy i informacje: 12 278 32 00 wew. 102, wstęp 5 zł
- 2.04. (niedziela)**, godz. 12:00, Świetlica Środowiskowa w Kokotowie, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”
- 2.04. (niedziela)**, CER „Solne Miasto”, Zawody wspinaczkowe „Solna Ściana”
- 3.04. (poniedziałek)**, godz. 16:00, CER Solne Miasto, Poniedziałkowy Klub Seniora, Wykład: Zofia Batycka (1907-1989) - międzywojenna królowa X muzy. Prowadzący: dr Sławomir Dorocki, mgr Paweł Brzegowy
- 3.04. (poniedziałek)**, godz. 9:15, 10:00 i 11:00, Zamek Żupny, koncerty dla dzieci „Bajkowe kino-muzyczne zgadywanki”
- 5.04, 13.04, 18.04.** Wielicka Biblioteka, Dyżury doradcy zawodowego - projekt WUP w Krakowie „Kierunek Kariera” (zapisy, tel. 12 424 07 38)
- 5-6.04. (środa, czwartek)**, CER „Solne Miasto”, Turniej Siatkarski Wojska Polskiego
- 06.04. (czwartek)**, godz. 17:00, CKiT, Pokaz filmu z okazji Światowego Dnia Autyzmu: "Śniegowe ciastko", wstęp wolny
- 6.04. (czwartek)**, godz. 18:00, CKiT, BY ZDROWYM BYĆ: Bezsensowność
- 6.04, 11.04.** godz. 15:00, PIMBP filia nr 2 na os. Krzyszkowice, Obudź swoją kreatywność - cykl spotkań artystycznych - „quillingowe pisanki” i „filcowe zajączki”
- 7.04. (piątek)**, godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: Ritchie Blackmore's Rainbow „Live in Germany 2016”
- 7.04. (piątek)**, Zamek Żupny, Konkurs plastyczny „Najpiękniejsza pisanka z soli”, Informacja i zgłoszenia: Dział Edukacji - 12 289 16 33
Wszystkie konkursowe pisanki będą pokazane na wystawie „Najpiękniejsza pisanka z soli” w Zamku Żupnym w Wieliczce od 11 do 23 kwietnia.
- 7.04. (piątek)**, godz. 17:00, Wielicka Biblioteka, „Projekt e-Książka!” - warsztaty cykliczne dla młodzieży 13+ (zapisy, tel. 12 278 30 75 wew. 24)
- 7-9.04. (piątek-niedziela)**, Kampus Wielicki, Ogólnopolski Turniej Mini Koszykówki - Wielicka CUP 2017
- 8.04. (sobota)**, godz. 10:00-11:00, CER „Solne Miasto”, Akademia Młodego Podróżnika, Przez Tybet i Himalaje
- 8.04. (sobota)**, godz. 18:00, CKiT, Wernisaż Art-Klubu „Wiosna 2017”, wstęp wolny
- 9.04. (niedziela)**, godz. 10:00 i 12:30, Zamek Żupny, Mama, tata i ja „Tradycyjnie i świątecznie”
- 10.04. (poniedziałek)**, godz. 16:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora UTW Jana Pawła II, Wykład: Chrystus w poezji XX i XXI wieku. Prowadzący: dr Elżbieta Powązka, Wykład: O społecznych, ekonomicznych i gospodarczych funkcjach lasów państwowych. Prowadzący: Zdzisława Kot Malinowska
- 11.04. (wtorek)**, godz. 18:00, CKiT, Spektakl poetycko-muzyczny „Z obłoków na ziemię” (Jan Nowicki, Marek Stryszowski, Cezary Chmiel, Tomasz Kidyś), bilet 10 zł
- 12.04. (środa)**- XVI obchody Światowego Dnia Pamięci Ofiar Katynia, godz. 10.00-akademia w PCKZiU w Wieliczce, a o godz. 12.30- na cmentarzu przed tablicą na Domu Pogrzebowym złożenie kwiatów, przejście do kwatery "Dębów Pamięci" - poświęcenie 6 dębów dla upamiętnienia 6 oficerów WP zamordowanych w 1940 r. w Katyniu-wręczenie rodzinom certyfikatów na te dęby.
- 13.04. (czwartek)**, godz. 8:00, Kampus Wielicki, Warsztaty wielkanocne dla dzieci
- 15.04. (sobota)**, CER „Solne Miasto”, mecz MKF Solne Miasto
- 17.04. (poniedziałek)**, godz. 12:15, Widowisko „Siuda Baba” w wykonaniu Zespołu Regionalnego Mietniowiacy, plac św. Krzyża przy kościele św. Klemensa w Wieliczce
- 19.04. (środa)**, godz. 18:00, Wielicka Biblioteka, W cyklu spotkań „Damska torebka” - warsztaty D. Hetmańczyk-Żuchalskiej, „Babski przybornik: Wybieram zdrowy ruch” (max 12 os., obowiązują zapisy, 12 278 30 75 wew. 25)
- 19.04. (środa)**, godz. 17:00, Zamek Żupny, spotkanie TPM MŻKW „Kolekcja rodziny Niedzielskich ze Śledziejowic”, wykład Janiny Skorupskiej - Szarłej z Muzeum Narodowego w Krakowie, Zamek Żupny do 18.06 - wystawa „Zapomniana kolekcja. Zbiory rodu Niedzielskich”, Zamek Żupny
- 20.04. (czwartek)**, godz. 17:00, CKiT, „Śpiewać każdy może - karaoke +”
- 21-23.04. (piątek-niedziela)**, Kampus Wielicki, Ogólnopolski Turniej Koszykówki o Puchar Solny
- 22.04. (sobota)**, godz. 17:00, Dom Ludowy w Śledziejowicach, Przegląd Potraw Wielkanocnych, bilet 10 zł
- 22.04. (sobota)**, godz. 10:00-11:00, CER „Solne Miasto”, Akademia Młodego Podróżnika, Rajską Tajlandia
- 23.04. (niedziela)**, godz. 12:30, CKiT, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Rubinowy książę”
- 24.04. (poniedziałek)**, godz. 16:00, CER „Solne Miasto”, Poniedziałkowy Klub Seniora, Wykład: Afirmacja sensu życia w kontekście literatury psychologicznej. Prowadzący: dr Wanda Matras-Mastalerz
- 24-29.04.** Wielicka Biblioteka, Wymień się książkami!
- 26.04. (środa)**, godz. 17:30, Wielicka Biblioteka, Dyskusyjny Klub Książki „na poddaszu”
- 27.04. (czwartek)**, godz. 18:00, CKiT, LITERACKIE WIDNOKRĘGI: Spotkanie autorskie z Moniką Sznajderman
- 27.04. (piątek)**, godz. 17:00, PIMBP filia nr 2 na os. Krzyszkowice, Twórcze czwartki - zajęcia artystyczne prowadzone przez Stowarzyszenie Moje Krzyszkowice
- 28.04. (piątek)**, godz. 17:30, CKiT, ŚLADAMI TAJEMNIC: „Porwani” oraz „Czas Apokalipsy?”
- 29.04. (sobota)**, godz. 19:00, CKiT, W GABINECIE FILMOWYCH CIENI: „Przełamując fale”, reż. Lars von Trier
- 29.04. (sobota)**, godz. 10:00-11:00, CER „Solne Miasto”, Akademia Młodego Podróżnika, Wielki Test Wiedzy Podróżniczej

CKiT - Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
CER „Solne Miasto” - Centrum Edukacyjno - Rekreacyjne „Solne Miasto”
UMiG - Urząd Miasta i Gminy
Wielicka Biblioteka - Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wieliczce
Kampus Wielicki - Powiatowy Park Rozwoju, ul. Piłsudskiego 105
PCKZiU - Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce

Babski Kociot W CHORĄGWICY

Za nami drugie rodzinne warsztaty kulinarne BABSKI KOCIOŁ – tym razem 4 marca „Chorągwiarki” na warsztat kuchenny wzięły kajzerkową roladę. Uczestnicy zgodnie z założeniem spotkań również mogli skosztować tego specjału. CKiT

ROLADA KAJZERKOWA

Składniki:

pierś podwójna z kurczaka	½ kostki margaryny
przyprawa gyros	sól, pieprz
lub przyprawa do kurczaka	2-3 bułki kajzerki
3 jajka	

Sposób przygotowania:

Pierś z kurczaka pokroić w kostkę, obsypać przyprawą gyros lub przyprawą do kurczaka, odstawić do lodówki na kilka godzin. Kajzerki pokroić w kostkę, zalać ciepłą roztopioną margaryną i wymieszać. Dodać żółtka oraz pierś z kurczaka, ponownie wymieszać. Przyprawić solą i pieprzem, dodać ubite na sztwno białka i wymieszać. Masę wyłożyć do rękawa i piec 30-40 minut w temperaturze 180 stopni. Podawać na zimno lub ciepło z sosem grzybowym, chrzanowym lub wg własnego pomysłu. Do masy dla smaku można dodać: pietruszkę, koper, kolorową paprykę lub usmażone pieczarki.



III KOŹMICKIE TARGI EDUKACYJNE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA I GMINY WIELICZKA ARTURA KOZIOŁA

W czwartek 2 marca w Gimnazjum w Koźmicach Wielkich odbyły się III Koźmickie Targi Edukacyjne Szkół Ponadgimnazjalnych, których celem było zapoznanie uczniów z ofertą edukacyjną szkół, z którymi wiąże swoją niedaleką przyszłość tegoroczni absolwenci wielickich gimnazjów. Młodzież obecna na targach mogła zapoznać się z ofertami edukacyjnymi zaproszonych szkół ponadgimnazjalnych, a także skorzystać z konsultacji z doradcą zawodowym z Powiatowej Poradni Psychologiczno – pedagogicznej w Wieliczce. Organizatorem i pomysłodawcą targów edukacyjnych była Bożena Perz – doradca zawodowy Gimnazjum w Koźmicach Wielkich, która zorganizowała imprezę oraz zadbała o poczęstunek dla zaproszonych gości. Wydarzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem zaproszonych szkół prezentujących swoją ofertę, ale przede wszystkim uczniów obecnych na targach. Bożena Perz



Pod Lupą... ŻYCIE

czyli wszystko, co jest ważne
dla człowieka



SZERSZE WSPARCIE Z POMOCY ŻYWNOŚCIOWEJ

W ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa (PO PŻ) na lata 2014-2020 udzielana jest pomoc najbardziej potrzebującym osobom i rodzinom w postaci bezpłatnie przekazywanych artykułów spożywczych. W sierpniu ubiegłego roku rozpoczęła się realizacja kolejnego etapu programu, która zakończy się w czerwcu 2017 r. Program w 85% finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Najbardziej Potrzebującym, zaś w 15% z budżetu państwa.

Pomoc żywnościową w ramach POPŻ mogą otrzymać osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, spełniające kryteria określone w art.7 ustawy o pomocy społecznej i których dochód nie przekracza 200 % kryterium dochodowego które wynosi odpowiednio:

- dla osoby samotnie gospodarującej wynosi 1268 zł
- dla osoby w rodzinie 200% wynosi 1028 zł

W ramach PO PŻ osoby potrzebujące mogą otrzymać produkty spożywcze, takie jak makaron świderki, ryż biały, kaszę jęczmienną, płatki kukurydziane, mleko UHT, ser żółty, groszek z marchewką, koncentrat pomidorowy, dżem truskawkowy, mielonkę wieprzową, klopsiki w sosie własnym, cukier biały, olej rzepakowy.

Każdy odbiorca pomocy żywnościowej w trakcie trwania Programu może skorzystać z tzw. działań towarzyszących, które są obowiązkowym elementem programu. Mają one na celu wzmacnianie samodzielności i kompetencji odbiorców pomocy żywnościowej w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego. Działania te mogą być realizowane w formie szkoleń, bądź warsztatów przekazujących niezbędną wiedzę i umiejętności z zakresu przygotowania posiłków, diety oraz zdrowego odżywiania się, jak również sprawnego zarządzania budżetem domowym i zapobiegania marnowaniu żywności. Działania te są prowadzone w sposób cykliczny w okresie dystrybucji pomocy żywnościowej.

Obecnie realizatorami dystrybucji artykułów spożywczych wśród osób najbardziej potrzebujących na terenie Miasta Gminy Wieliczka są:

- Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej - „Bądź dobry jak chleb” (punkt wydawania żywności Siercza 1)
- Stowarzyszenie Solny Gwarek (punkt wydawania żywności ul. Pocztowa 1 w Wieliczce)
- Caritas Archidiecezji Krakowskiej:

Punkt wydawania żywności: ul. Kosiby 31 w Wieliczce

Punkt wydawania żywności: „Chleb Miłosierdzia”, Brzegi 255, 32-002 Węgrzce Wielkie.

„Chleb Miłosierdzia” to najnowszy i największy punkt dystrybucji żywności w ramach PO PŻ na terenie Miasta i Gminy Wieliczka. Od grudnia 2016 roku MGOPS w Wieliczce wydał już ponad 135 skierowań do otrzymania pomocy żywnościowej dla ponad 250 osób. Zgodnie z deklaracjami krakowskiego Caritas są oni gotowi udzielić wsparcia kolejnym beneficjentom.

Jak uzyskać skierowanie uprawniające do skorzystania z tej formy pomocy?

Aby uzyskać skierowanie należy zgłosić się do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieliczce przy ul. Sienkiewicza 26. Pracownik Socjalny MGOPS wydaje skierowanie do otrzymania pomocy żywnościowej, zawierające m.in. adres organizacji partnerskiej zajmującej się dystrybucją pomocy żywnościowej.

Zachęcamy wszystkie osoby spełniające kryterium dochodowe uprawniające do skorzystania z tej formy pomocy.

Godziny pracy Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieliczce, poniedziałek od 8:00 do 17:00, wtorek – piątek od 8:00 do 16:00

EKSTREMALNA DROGA KRZYŻOWA W WIELICZCE

Już 7 kwietnia, tydzień przed Wielkim Piątkiem setki tysięcy uczestników podejmą wyzwanie. W ciszy i samotności, walcząc z własnymi słabościami wyruszą w co najmniej 40-kilometrową drogę, która może odmienić ich życie – Ekstremalną Drogę Krzyżową. Hasłem przewodnim tegorocznego wydarzenia jest „DROGA PRZEŁOMU”. Hasło oraz rozważania powstały na podstawie świadectw i doświadczeń osób, u których wzięcie udziału w EDK doprowadziło do bliskiego spotkania z Bogiem i dzięki odczuciu Jego obecności do prawdziwych życiowych przemian.



W tym roku w naszym mieście również powstał rejon EKSTREMALNEJ DROGI KRZYŻOWEJ. Zostały przygotowane dwie trasy, każda o długości 45 km, prowadzące z Wieliczki do Kalwarii Zebrzydowskiej. Przed wyruszeniem na trasy, 7 kwietnia o godzinie 20 w kościele św. Sebastiana w Wieliczce, zostanie odprawiona Msza Święta. Zapisy uczestników oraz wszelkie niezbędne informacje dostępne są na stronie www.edk.org.pl, a także na facebook'owym fanpage'u o nazwie EDK – Ekstremalna Droga Krzyżowa Wieliczka. Krystian Żak

III WIELICKA GALA SPORTU



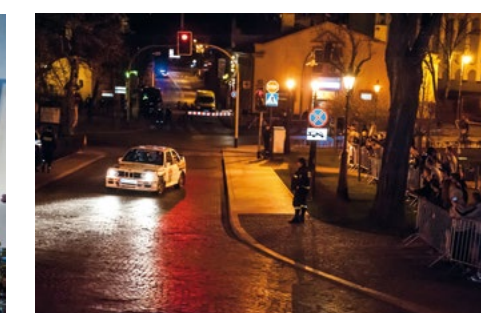
Już po raz trzeci w Centrum Edukacyjno - Rekreacyjnym „Solne Miasto” odbyła się GALA SPORTU WIELICKIEGO, podczas której uhonorowano najlepszych wielickich sportowców za osiągnięcia w poszczególnych dyscyplinach w 2016 roku. Gościem honorowym był złoty medalista Drużynowych Mistrzostw Świata w Skokach Narciarskich w Lahti - Maciej Kot. Uroczystość była okazją do ogłoszenia przez burmistrza Wieliczki Artura Kozioła utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego, która rozpocznie swoją działalność od września tego roku w „Solnym Mieście”. CKiT



fot. MyszkowskiJedro

WIELICZKA NA RAJDOWO

Za nami kolejny Memoriał Janusza Kuliga i Mariana Bublewicza, który po raz jedenasty odbył się w Wieliczce. Imprezę zorganizowały Automobilklub Krakowski, Urząd Miasta i Gminy Wieliczka i Starostwo Powiatowe w Wieliczce. Podczas trwającego 3 dni Memoriału, trasę rajdu przejechała rekordowa ilość 53 załóg, które w tym roku zgłosiły się do zawodów. W sobotę uczestnicy wzięli udział w dwóch przejazdach: odcinku specjalnym Brzegi oraz odcinku specjalnym nocnym o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Drugiego dnia Memoriału zawodnicy pokonywali trzykrotnie odcinek specjalny Brzegi-Jeziora. CKiT



fot. FOTO Rogalska



fot. FOTO Rogalska



fot. FOTO Rogalska

DZIEŃ KOBIET W SOLNYFIT

W sobotę 11 marca „Solnym Miastem” zawładnęły Panie! Odbył się wówczas wyjątkowy, aktywny i zdrowy, Dzień Otwarty na Dzień Kobiet w SolnyFit. Zajęcia były bezpłatne i realizowano je w kilku strefach, a skorzystało z nich około 200 Pań. W strefie FIT & AQUA & GYM można było wybrać się na zajęcia: ZUMBA®, AQUA POWER, ABT, ZDROWY KRĘGOSŁUP i BODY SHAPE. Na siłowni, w czasie treningu dla kobiet, Panie dowiedziały się, jak prawidłowo i efektywnie ćwiczyć.

W strefie WYKŁADOWEJ wysłuchano dwóch prezentacji: „Składniki diety ważne w żywieniu kobiety” – Poradnia Dietetyk24 oraz „Kuchnia 5 przemian”, prelegent Kamila Maciejko. W strefie ZDROWIE & URODY było chyba najgoręcej! Propozycje loków, upięć, warkoczek, konsultacje fryzjerskie – to wszystko za sprawą salonu fryzjerskiego Kataluna. O manicure oraz hennę i regulację brwi zadbała Charisma, a o dłonie – Do-

tyk Piękna. Pomiary składu ciała, konsultacje dietetyczne dokonała firma Dietetyk24, a konsultacji fizjoterapeutycznych udzielała Fizjo-sfera. Panie mogły też degustować posiłki dietetyczne, których sponsorem był Zdrowy Projekt. Dzięki Zielonej Dolinie, można było zakupić naturalne produkty wspomagające dietę. I tu dobra informacja – OD KWIETNIA ZIELONA DOLINA POJAWI SIĘ W SOLNYM MIEŚCIE NA STAŁE! Szczegóły niebawem!

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się porady treningowe i żywieniowe, których udzielili trenerzy personalni: Grzegorz Holewa i Artur Filus. Panowie przygotowali konkurs na wytrzymałość (pozycja deski na czas). Ciekawość wzbudziło stoisko „Fitness dla duszy”, gdzie można było zaznać terapii kamertonami i poznać alternatywne formy utrzymania zdrowia. Dziękujemy wszystkim serdecznie za udział. Zapraszamy do Klubu Fitness, szczegóły na Fan Page: facebook.com/SolnyFit



JUŻ W MAJU RUSZA
AKADEMIA MŁODEGO
WĘDKARZA,
ZAPRASZAMY DO
ODWIEDZANIA STRONY:
WWW.SOLNEMIASTO.EU



Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto” oraz grupa podróżników z „Poznajemy Świat” pragną serdecznie zaprosić wszystkich młodych miłośników podróży, uczniów klas 0-3, do wzięcia udziału w projekcie edukacyjnym: Akademia Młodego Podróżnika. Celem projektu jest wzbudzenie ciekawości świata, odkrywanie go i poznawanie wszystkimi zmysłami, a także kształtowanie nowego, otwartego i świadomego pokolenia, które bez barier wchodzi w wielokulturowy świat, zna swoją tożsamość i wartość, a jednocześnie docenia odmienność.

Koszt udziału w jednym spotkaniu: 22 zł.

Liczba miejsc ograniczona.

- 8 IV 2017 r., w godzinach 10:00-11:00 – Przez Tybet i Himalaje. Warsztaty są poświęcone Tybetowi i Himalajom. Dzieci dowiadują się, jak wygląda życie wysoko w górach, z jakimi wyzwaniem wiąże się i jakie tradycje kultywują Tybetańczycy. Gramy na śpiewających misach, dzwonek tybetańskich i gongu, oglądamy mnóstwo rekwizytów, mierzymy stroje i pijemy zdrową tybetańską herbatkę.

- 22 IV 2017 r., w godzinach 10:00-11:00 – Rajska Tajlandia.

Przeniesiemy się z dziećmi do bajowej Tajlandii, kraju wolnych ludzi. Żyją tu słonie i tygrysy, kwitną piękne orchidee. Dzieci poznają tajskie krajobrazy, przekonają się, czym jest tajski masaż, zatańczą niezwykle tradycyjny Taniec Palców ubrane w kolorowe sarongi i zagrają na bębnach górskiego plemienia Karen (słynne „Długie Szyje”).

- 29 IV 2017 r., w godzinach 10:00-12:00 Wielki Test Wiedzy Podróżniczej.

Na zakończenie Akademii Młodego Podróżnika uczestnicy wezmą udział w Wielkim Teście Wiedzy Podróżniczej z nagrodami, dlatego zachęcamy do udziału we wszystkich spotkaniach cyklu!

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: www.solnemiasto.eu, tel.: 12 2973959, M: 720 888 028



NOWY SKLEP
ZE ZDROWĄ ŻYWNOŚCIĄ,
MIODAMI I KOSMETYKAMI
już od kwietnia

SOLNE MIASTO w Wieliczce

Już od kwietnia nowy sklep ze zdrową żywnością i kosmetykami w Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym „Solne Miasto”.

Natura gór. Wiosna to okres niezwykle wyciekliwy, nawet wtedy, gdy zima była stosunkowo łagodna. Tęskne wypatrywanie promieni ciepłego słońca skłania nas do zakładania lżejszych kurtek i płaszczy. Niestety, w tym czasie wielu z nas ulega przeziębieniom i infekcjom. Można się przed nimi uchronić, wzmacniając organizm naturalnymi metodami. Odporność organizmu jest niezwykle ważna dla naszego zdrowia. Ogromny wpływ ma na nią nasz tryb życia – brak snu, stres i nieodpowiednia dieta sprawiają, że osłabiony organizm nie radzi sobie z wirusami. Wczesna wiosna to okres niezwykle trudny pod względem właściwego skomponowania zbilansowanych posiłków. Na polach uprawnych nieśmiało pojawiają się nowaliki, ale do pojawienia się w sklepach bogatej i szerokiej oferty owoców i warzyw jeszcze daleka droga. Dlatego, zwłaszcza w okresie „pozimowym” sama żywność nie wystarczy,

ZIELONA DOLINA, CZYLI STWORZONE PRZECZ NATURĘ!

by być zdrowym? Dobrze zbilansowana dieta, to najbardziej skuteczna forma budowania odporności. Gdybyśmy jednak chcieli pokryć w 100 % zapotrzebowanie organizmu na substancje odżywcze z pożywienia, nasza dieta musiałaby być idealna. Niestety codzienność, życie w biegu i stresie temu nie sprzyja. Jemy nieregularnie, w pośpiechu często „byłe co” i „byłe jak”. W naszej diecie za dużo jest m.in. soli, cukru czy tłuszczów zwierzęcych. Wokół nas jest ogrom chemii, żyjemy w zanieczyszczonym środowisku, a żywność naszprycowana jest konserwantami, barwnikami czy ulepszaczami. Ponadto, na skutek wielu procesów technologicznych, przechowywania i transportu, pozbawiona jest cennych składników odżywczych. Wszystko to prowadzi do tego, że naszej diecie, a tym samym organizmowi brakuje składników odżywczych i minerałów. Szczególnie w okresie jesieni i zimy jesteśmy narażeni na spadek odporności spowodowany nie tylko wahaniami temperatur, smogiem czy brakiem światła, lecz również ograniczonym dostępem do świeżych warzyw i owoców, które stanowią powinny fundament naszej diety. W związku z tym, powinniśmy zadbać o uzupełnienie brakujących składników odżywczych poprzez ich suplementację preparatami wspomagającymi odżywianie. Przykładów jest wiele, podam tylko kilka – witamina C wspomaga odporność na zakażenia, ponieważ zmniejsza przepuszczalność naczyń krwionośnych włosowatych i wzmacnia ich ściany. Miód zawiera enzym, oksydazę glukozową, która rozkłada cukier do nadtlenu wodoru, niszczącego bakterie. Babka płesznik to

niezastąpione źródło błonnika regulującego pracę przewodu pokarmowego i gospodarkę lipidową organizmu. Olej z czarnuszki ma silne działanie przeciwzapalne i przeciwnowotworowe, podobnie jak kurkuma. Ostropest stymuluje regenerację i wytwarzanie nowych komórek wątroby, a przede wszystkim odtruwa. Olej lniany to bogactwo kwasów omega, które mają ogromny wpływ na stan naszego zdrowia, samopoczucia, pamięci, koncentracji, skóry czy włosów. Dbając o stan naszego zdrowia nie powinniśmy zapominać o aktywności fizycznej oraz regeneracji organizmu, czyli odpowiedniej ilości snu.

Dlaczego Zielona Dolina?

Pomysł zrodził się stąd, iż aktualnie świadomości klientów na temat zdrowia oraz wpływu jakości żywności na ludzki organizm jest coraz większa. Rośnie ilość klientów ceniących dobrej jakości produkty pochodzące z pewnego, sprawdzonego źródła. Przybywa również gospodarstw produkujących zdrową ekologiczną żywność. Wynika to z faktu, że wzrasta zapotrzebowanie na zdrowe produkty. Chcąc wyjść naprzeciw temu trendowi stworzyliśmy Zieloną Dolinę. Zielona Dolina znajduje się na Wyniosłości Giełczewskiej sąsiadującej z Roztoczańskim Parkiem Narodowym w połowie drogi między Lublinem a Zamościem w gminie Fajslawice, zwanej polskim zagłębem zieleni. Na tamtejszych terenach obsiewanych jest ziołami ok. 800 ha pól, należą do nich tymianek właściwy, melisa i szalwia lekarska, majeranek, dziurawiec, kminek, bazylija, koper oraz ponad 20 innych gatunków ziół. Tam znajduje się pasieka, z której pochodzi nasz miód. Tradycja hodowli pszczół w naszej rodzinie jest przekazywana z pokolenia na pokolenie od ponad 60 lat. Wizytówką naszej pasieki jest miód ziołowy z nektaru szalwii i tymianku oraz miód cząbrowy z nektaru cząbrku. W naszej ofercie obok miodów znajdują się naturalne produkty wspomagające odżywianie, takie jak m.in.: błonnik witalny, ostropest, zielony jęczmień, czystek, sól himalajska, zioła przyprawy, oraz oleje jadalne i kosmetyczne. Starannie kontrolujemy jakość naszych produktów, selektywnie dobierając naszych dostawców oraz dbając o to, by oferowane produkty nie były „ulepszane”, czyli po prostu nie zawierały szkodliwych dodatków: glutamianu sodu, konserwantów oraz by przy ich produkcji nie stosowane były antybiotyki czy pestycydy. Zapraszamy Państwa serdecznie do nowego sklepu w „Solnym Mieście”, gdzie znajdziecie Państwo szeroki asortyment produktów wspomagających dietę oraz będziecie mogli skosztować miodów. Szczegółowe informacje: www.zielona-dolina.com.pl

Harmonogram zajęć klub fitness SolnyFit						
zapisy pod numerem telefonu: 12 297 39 64						
	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
9:00		ABT Patrycja Świerczyńska			BODY SHAPE Patrycja Świerczyńska	STRONG BY ZUMBA® Emilia Furman
16:00						10.00 - ABT (Brzech, Poladski, Uda) Agnieszka Maj
17:00	CAPOEIRA dla dzieci od 7 lat Fernando/Maciej	GIMNASTYKA KOREKCYJNA dla dzieci od 7 lat Ewa Makieła	CAPOEIRA dla dzieci od 7 lat Fernando/Maciej	ZUMBA KIDS Ada Lemba	ZUMBA® Emilia Furman	
18:00	ZUMBA® Ada Frank	FORMACJA TANECZNA 18.00 - grupa profilaktyczna 19.00 - grupa zawodowa	PŁASKI BRZUCH Patrycja Świerczyńska	BODY SHAPE Marta Korcia	TRENING BIEGOWY* Ryszard Markow	
19:00	BODY SHAPE Patrycja Świerczyńska	PILATES & ZDROWY KRĘGOSŁUP Kamila Maciejko	ZUMBA® Emilia Furman	PILKI Marta Korcia	ZDROWY KRĘGOSŁUP Kamila Maciejko	
20:00	PŁASKI BRZUCH Patrycja Świerczyńska	STOP CELLULIT Kamila Maciejko	ABT (Brzech, Poladski, Uda) Patrycja Świerczyńska	PILATES & STRETCHING Marta Korcia	PŁASKI BRZUCH Kamila Maciejko	
21:00		CAPOEIRA Fernando/Maciej, wiek 15+	KICK BOXING Monika Kędzińska	TABATA Grzegorz Holewa	KICK BOXING Monika Kędzińska	

ZAJĘCIA WZMACNIĄCE
 ZAJĘCIA TANECZNE
 ZAJĘCIA DLA DZIECI
 TRENING BIEGOWY
 ZAJĘCIA MENTALNE
 SZTUKI WALKI



KOLEJNE SUKCESY WIELICKICH ZAWODNIKÓW

11 marca, w Chorzowie, w Hali Sportowej Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu odbyły się Mistrzostwa Polski Południowej OYAMA PFK w Kumite, w których wystartowało 143 zawodników i zawodniczek z 17 klubów, w tym 14-osobowa reprezentacja Wielickiego Klubu Sportowego Oyama. Zdobyli oni aż 11 medali, w tym 5 złotych, 2 srebrne i 4 brązowe. Nasi medalowi zawodnicy: I Miejsce: Kacper Hebda, Kacper Banaś, Mikołaj Wrona, Sebastian Nowak, Patryk Hebda. II Miejsce: Gabriela Gabrys, Filip Woszczyk. III Miejsce: Emilia Hajduk, Jakub Drzewiecki, Wiktoria Fliśnik, Martyna Górak. Gratulujemy! *Jarosław Hebda*

MEDALE MŁODYCH ZAWODNIKÓW KARATE KYOKUSHIN

2 marca w MOSiR w Przeworsku odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Południowego i Międzywojewódzkie Mistrzostwach Młodzików Kyokushin Karate z udziałem 270 zawodników reprezentujących 31 ośrodków. Sędzią głównym był shihan Andrzej Drewniak, a sędzią technicznym shihan Roman Woźniak. Mistrzostwa zorganizował Przeworski Klub Kyokushin kierowany przez sensei Dariusza Walasa. Z naszego klubu wystartowało 6 zawodników, a aż 3 wróciło z medalami:

- Martyna Kubik 5 kyu – 1 miejsce w kumite junierek młodszych
- Kamil Kasperek 5 kyu – 2 miejsce w kategorii kata młodzików
- Kamil Żukowski 5 kyu – 3 miejsce w kategorii kumite juniorów młodszych. Wyjątkową formę zaprezentowała Martyna Kubik (aktualna mistrzyni Europy – Papendal Holandia 2016). Martyna wszystkie walki wygrała przed czasem i zdobyła złoty medal w kategorii kumite (walka) w kategorii - 50kg junierek młodszych. Dobrze zaprezentowali się również inni nasi zawodnicy: Kamil Dyląg 4kyu, Sandra Maśnica 5kyu oraz Klaudia Słonka 5kyu. Trenerem występujących zawodników jest sensei Krzysztof Kopciowski 2dan. Obowiązki sędziowskie z ramienia WKKK pełnili: Shihan Robert Kopciowski 5DAN – sędzia międzynarodowy KWF i krajowy PZK oraz sensei Krzysztof Kopciowski 2DAN – sędzia międzynarodowy KWF oraz krajowy PZK. *Robert Kopciowski*



MISTRZOSTWA POLSKI TAEKWON-DO

18-19 marca w Krakowie odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Taekwon-do. Wzięło w nich udział 621 zawodników z 26 klubów, w tym 37 osobowa drużyna Wielicko-Gdowskiej Szkoły Walki Prime. Reprezentanci powiatu wielickiego przywieźli 20 medali, w tym, aż 7 tytułów Mistrza Polski! Poniżej prezentujemy wyniki: Dominik Bar: I miejsce w układach formalnych dzieci 7 lat, I miejsce w walkach soft-stick dzieci 7 lat, II miejsce w technikach specjalnych dzieci 7 lat. Jakub Salamaga: I miejsce w kategorii dzieci - 4 lat Łukasz Romański: III miejsce w układach formalnych dzieci +9 lat. Bartosz Malczewski: III miejsce w walkach soft-stick dzieci 8 lat. Franciszek Liszka: III miejsce w technikach szybkościowych dzieci 9 lat. Zofia Urbaniec: III miejsce w technikach szybkościowych młodziczek -140 cm. Wiktor Grabski: I miejsce w technikach szybkościowych młodzików - 135 cm, II miejsce w technikach specjalnych młodzików - 135

cm, II miejsce w walkach soft-stick młodzików - 135 cm. Wojciech Bar: III miejsce w technikach szybkościowych młodzików - 140 m Mikołaj Drożdż: III miejsce w walkach touch-contact młodzików - 155 cm. Filip Suder: I miejsce w technikach specjalnych młodzików +155cm, II miejsce w technikach szybkościowych młodzików + 155 cm. Bartosz Adamek: III miejsce w walkach light-contact kadetów +66 kg. Aleksandra Kucharz: I miejsce w walkach semi-contact kadetek -165cm, II miejsce w walkach light-contact kadetek -57 kg, Emilia Rubinowska: III miejsce w walkach light-contact junierek -64 kg, Bartosz Bar: I miejsce w walkach semi-contact weteranów. Udział zawodników został dofinansowany ze środków finansowych gminy Gdów. *Mateusz Dulawski*



Szef kuchni poleca

Makaron tagliatelle z kurczakiem i dynią w sosie śmietanowym

Sposób przygotowania:

Na patelni, na średnim ogniu, roztopić połowę masła, dodać pokrojony w grubą kostkę filet z kurczaka, doprawić solą i pieprzem, przesmażyć (około 2 minuty), a następnie odłożyć na talerz. Na tej samej patelni roztopić pozostałe masło, po czym dodać pokrojoną w kosteczkę cebulkę, doprawić solą i zeszklić. W następnej kolejności dodać przeciśnięty przez praskę czosnek oraz pokrojone pieczarki i lekko poddusić. Kolejno dodać filet oraz dynię (pokrojoną w kostkę, bez skóry lub mrożoną) i podlać słodką śmietanką. Dusić powoli, aż dynia będzie miękka, a sos zredukuje się do odpowiedniej konsystencji, po czym ponownie wszystko doprawić wedle uznania solą i pieprzem (ostrości potrawie można nadać również imbirem). Podawać z ulubionym makaronem, można posypać tartym parmezanem lub koperkiem. Poleca Zajadlnia – Batorego 9, Wieliczka.

Składniki:

- 150 g dyni (może być mrożona)
- 150 g fileta z kurczaka
- kilka niewielkich pieczarek
- 4 łyżki masła
- mała cebulka
- ząbek czosnku
- 80 ml śmietanki 30%
- sól, pieprz
- 150 g makaronu tagliatelle lub innego ulubionego
- tarty parmezan lub koperek (do posypania)



SEKRETY STAREGO KREDENSU

ZUPA „FIUTKA” WIELKOPOSTNA

Wykonanie:

Ziemniaki obrać, pokroić w kostkę, wrzucić do 1 litra wody razem z pokrojoną marchewką, pietruszką, selerem, (nie przebrać), liśćmi laurowymi, angielskim zielem, kminkiem i ząbkami czosnku. Ugotować do miękkości, lekko osolić. Jeżeli podczas gotowania ubędzie wody, do wywaru należy jej dolać – około 1 ½ litra, najlepiej gorącej i ponownie doprowadzić do zagotowania. Posiekać natkę z pietruszki, szczypiorek i koperek (po łyżce od herbaty), wrzucić do ugotowanych z ziemniakami i przyprawami jarzyn. Po chwili zestawić z ognia. Po 5-10 minutach, kiedy wrzucona zielenina nada zupie smak spożywać. Dla polepszenia smaku dodać pieprzu, oraz utopić na złoty kolor 5-6 plasterków pokrojonej w kosteczkę słoniny. Rozlaną na talerze zupę do spożycia, okraszyć utopioną słoniną. Zupę „Fiutkę”, nazywana także „Zupą z Gwoźdźcia” można jeść z chlebem. Smacznego



Stefania Gawor
KGW Podstolice

Składniki:

- 5-6 sztuk średniej wielkości ziemniaków
- marchewka, pietruszka, seler, szczypiorek, koperek, natka pietruszki
- 2 ząbki czosnku
- 3-4 liście laurowe
- 5-6 ziarenek angielskiego ziela
- kostka rosołu z kury „Knorr”
- sól, pieprz do smaku
- ½ łyżeczki całego kminku

Pseudo R. Lewandowskiego	Wydziałowa dla dziennikarzy	Wybrany król do czasu koronacji	Rzeka w Koninie	Likwidator masy upadłościowej	Nimfa, ukochana Apollina	Udziela porad z zakresu upraw	Ptaka lub zagłowiec	Wartość na monecie	Żniwiarz z sierpem
... Garros (Wielki Szlem)	3			21	Żuraw z wysięgnięciem	1		16	Snieżna na drzewach
Drewniana tyczka				9	Winnę lub nauczycielskie				11
Grupa działaczy w partii	6				Gra w karty (z sekvensami)				
Film Hitchcocka					Arab w stajni	8			18
Esencja w imbryczku		Łąka w lesie	Strefa głębionowa	Kapielisko nad Bałtykiem	Obama – Michelle, Reagan – ?				Równina stepowa („Domek na ...”)
13				12	@				20
Egoista					Biały kwiat w doniczce	Ryba na wigilijnym stole	Myśliwski pies	... Braxton, śpiewa „Meybe”	Rodzaj karabinu maszynowego
Sprawiedliwy tłuszczyk				17	Wlaził na płótek	5			
Hołodownik, lennik	7				Rynek dawnych miast greckich		19		
			Z ogniem lub ze śmiercią	14					4
Efekt skaleczenia	...-Prim (lek) lub ptak morski	2			Ojciec Parysa i Kasandry			22	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 tworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania krzyżówki do 19 kwietnia 2017r., na adres ckit@wieliczka.eu, rozdajemy 3 vouchery na „zestaw dnia” ufundowane przez Restaurację Zajadnia (Wieliczka, ul. Batorego 9)

Hasło z wydania marcowego: „Dobre lekarstwo ma zawsze gorzki smak”. 3 nagrody ufundowane przez Vita Style. Sklep zielarsko-medyczny otrzymują: **Iwona Chachlika, Ryszard Jakubiec** oraz **Sylvia Popłata**. Gratulujemy!



Baran

(21 III – 19 IV)



Kwiecień dla wielu Baranów może być szalonym miesiącem w wielu aspektach życia, czy to w finansach, karierze, czy w życiu miłosnym. W związku pozwól partnerowi działać na własną rękę, szczególnie w kwestiach zawodowych, gdyż może Cię obwinąć za ewentualne niepowodzenia. W pracy wiele zmian. W razie problemów słuchaj intuicji, decyzje, jakie podejmiesz samodzielnie będą najlepsze.

Rak

(22 VI – 22 VII)



Przez cały miesiąc będziesz dążyć do niezależności i samospelnienia. Samotne Raki mają okazję poznać miłość na kursie lub wydarzeniu kulturalnym, w którym przyjdzie Wam brać udział. W związku burzliwie. Wybierzcie się do kina lub na kolację, aby trochę załagodzić sytuację. W pracy wiele wyzwań. Jeżeli zależy Ci na podwyżce lub awansie, daj z siebie wiele. Pamiętaj, aby odreagować stres.

Waga
(23 IX – 22 X)



Kwiecień przyniesie wiele zmian i nowych obowiązków. Chętnie będziesz spędzać czas w gronie znajomych oraz rodziny. W związku nadszedł idealny czas na sformalizowanie go lub podjęcie decyzji o dziecku. W pracy wiele nowych wyzwań. Jeśli myślałeś o zmianie pracy jest to również idealny czas, aby poszukać czegoś innego. Możesz również dostać ciekawą ofertę pracy od jednego ze swoich przyjaciół.

Koziorożec



W kwietniu chętnie otoczysz się gronem najbliższych znajomych, w których towarzystwie będziesz mógł czuć się komfortowo i swobodnie. W związku ważna będzie dla Ciebie niezależność. Chętnie spędzisz trochę czasu w samotności. W pracy dzięki swojemu intelektowi i błyskotliwości szybko uda Ci się uporać ze wszystkim. Twoje samopoczucie znacznie poprawi się w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Byk
(20 IV – 20 V)



W kwietniu większość Byków skupi się na pracy lub poszerzaniu swojej wiedzy i umiejętności. Mimo to samotne Byki mogą liczyć na spotkanie miłości, gdyż w kwietniu będziecie również bardzo czarujący dla płci przeciwnej. W związku czeka Was wiele wspaniałych chwil, jednak nie obejdzcie się bez sprzeczek. Praca da Ci w tym miesiącu wiele satysfakcji, w razie problemów kieruj się intuicją.

Lew
(23 VII – 22 VIII)



W kwietniu najważniejsza będzie dla Ciebie praca. Odsuniesz się troszkę od życia towarzyskiego. W związku może dojść do poważnych kłótni, szczególnie w kwestiach finansowych, jednak po 20 kwietnia wszystko się uspokoi i będziecie cieszyć się harmonią, która pojawi się w Waszej relacji. W pracy wszystko będzie Ci sprzyjać, nawet najtrudniejsze zadania nie będą dla Ciebie problemem.

Skorpion



W kwietniu będziesz dążyć do stabilizacji emocjonalnej oraz poprawy kondycji. Chętnie wybierzesz się na kurs tańca lub pobiegasz. W związku czeka Cię dość burzliwy okres. Możesz mieć wrażenie, że im bardziej się starasz, tym bardziej Twój partner się od Ciebie odsuwa, na szczęście to tylko przejściowe, po 20 kwietnia wszystko wróci do normy. W pracy czeka na Ciebie bardzo spokojny okres.

Bliźnięta



Kwiecień przyniesie Ci wiele nowych możliwości i ważnych decyzji, z których podjęciem nie będzie można zbyt długo zwlekać. W związku może pojawić się kilka trudnych chwil, przede wszystkim dlatego, że zajmiesz się głównie pracą – rodzina zejdzie na dalszy plan. W pracy nie irytuj się, jeśli nie będziesz widzieć efektów natychmiast – pojawią się one po 20 kwietnia. Zdrowie będzie Ci dopisywać.

Panna



Szczęście będzie Ci sprzyjać w kwietniu, zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym. Samotne Panny chętnie poszukają partnera, a w wielu przypadkach poszukiwania okażą się owocne. W związku zajmiecie się rozwiązywaniem zaległych problemów, czy to w Waszej relacji, czy związanych z naprawą lub odnowieniem domu. W pracy możesz liczyć na dodatkowe pieniądze, przeznaczyć je na zaległe zobowiązania.

Strzelec

(22 XI – 21 XII)



W kwietniu ogarnie Cię szal wiosennych porządków w każdym aspekcie Twojego życia. Jeśli masz znajomych, z którymi nie miałeś ochoty się spotykać, po prostu zrezygnujesz z ich towarzystwa. W związku przede wszystkim skupicie się na ulepszeniu lub nawet remoncie Waszego domu. W pracy wynagrodzenie jakie otrzymasz, zależy wyłącznie od Ciebie. Bezrobotne Strzelce mogą znaleźć idealną pracę.

Wodnik



Kwiecień to miesiąc wielu zmian i nowych możliwości. Samotne Wodniki będą miały szansę poznać kogoś wyjątkowego. W związku może pojawić się kilka trudnych chwil, ale będą one spowodowane chwilowym utraceniem płynności finansowej. Mogą Was czekać dodatkowe wydatki. Jeśli od dłuższego czasu zastanawiałeś się nad zmianą pracy – nadszedł na to idealny czas. Twoje zdrowie będzie Ci sprzyjać.

Ryby
(19 II – 20 III)



Samotne Ryby w kwietniu zaczną szukać miłości. Dzięki Twojemu urokowi uda Ci się zdobyć każdego, kto zwróci Twoją uwagę. W związku skupicie się przede wszystkim na planowaniu wydatków. Jeśli zastanawiacie się nad remontem, to nadszedł idealny czas. W pracy czeka Cię awans lub nawet zmiana pracy. Każda zmiana związana z pracą będzie na lepsze, więc rozważ otrzymane propozycje.



rys. Joanna Krawczyk



Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem



Spełniaj marzenia

KREDYTEM WIOSENNYM

- Okres spłaty - 12 równych rat kapitałowo-odsetkowych
- Możliwość rozpoczęcia spłaty dopiero od czerwca 2017 roku
- Atrakcyjne warunki cenowe
- Brak dodatkowych ukrytych kosztów czy obowiązkowych ubezpieczeń

Oferta ważna: 9.03-31.05.2017r.

www.mbsw.pl

Oddział w Wieliczce

- 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 13 95

Oddziały w Krakowie

- 30-611 Kraków, ul. Wystouchów 4, tel.:12 654 56 16
- 30-556 Kraków, ul. Wodna 2, tel.:12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach

- 32-005 Niepołomice, ul. Kościuszki 20, tel.:12 281 12 20

Oddział w Kłaju

- 32-015 Kłaj nr 654, tel.:12 284 22 22

Oddział w Myślenicach

- 32-400 Myślenice, Rynek 16, tel.:12 272 02 24

Oddział w Gdowie

- 32-420 Gdów, Rynek 106, tel.:12 251 60 00

Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.:12 278 14 66; fax:12 289 44 40; e-mail: info@mbsw.pl